8 str. Wtorek, 28 listopada 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 273

Wspaniałe zwycięstwo bloku prorządowego na Pomorzu

Wyniki wyborów do rad miejskich

280 mandatów radzieckich na ogólną liczbę 560-ciu zdobył Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny

Wczorajsze wybory do Rad Miejskich na terenie Pomorza trwały do godziny 7 wieczorem, poczem w poszczególnych miastach rozpoczęto ob liczanie oddanych głosów. Frekwencja głosujących wszędzie była bardzo duża, dochdząc miejscami do 90 proc.

Pierwsze wyniki głosowania znane były już około godz. 10 wieczorem. Poniżej podajemy zestawienie w kolejności, w jakiej głosowania zostały obliczone.

PODGÓRZ.

Głosów ważnych oddano 1735. Lista Nr. 1 Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego uzyskała 1050 glosów i 7 mandatów, lista Nr. 2 Stronnictwa Narodowego 505 głosów i 4 mandaty, lista Nr. 3 NPR. — 183 głosów i 1 mandat.

KOWALEWO.

Na oólną liczbę 1745 uprawnionych do głosowania, głosów ważnych oddano 1396, z czego lista Nr. 1, Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego uzyskała 996 głosów i 8 mandatów, lista Nr. 2 — Stronnictwo Narodowe — 430 i 4 mandaty.

WĄBRZEŹNO.

Na 4372 uprawnionych do głosowania, głosów ważnych oddano 3689. Lista Nr. 1, Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego otrzymała 1733 głosy i 9 mandatów, lista Nr. 2 NPR. 196 głosów bez mandatu, lista nr. 4, Stronnictwa Narodowego — 1472 glosy i 7 mandatów, lista Nr. 5 (Niemcy) 2800 głosów bez mandatu.

LIDZBARK.

Na 2612 uprawnionych do głosowania, głosów ważnych oddano 1532, z czego na listę nr. 1 Narodowego Bloku Gospodarczo Społecznego przypadło 320 głosów i 2 mandaty, na listę nr. 2 N. P. R. — 592 głosy i 5 mandatów, na listę nr. 3. Stronnictwo Narodowe — 619 i 5 mandatów.

DZIAŁDOWO

Na 2404 uprawnionych do głosowania, głosów ważnych oddano 1920, z czego lista nr. 1. Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego uzyskała 1057 i 12 mandatów, lista nr. 2, N. P. R. — 227 głosów i 1 mandat, lista nr. 3 Niemcy — 274 głosy i 1 mandat, lista nr. 4, Stronnictwa Narodowe — 362 głosy i 2 mandaty.

NOWE

Na 2461 uprawnionych do głosowania ważnych głosów oddano 1785, z czego lista nr. 1 Narodowego Bloku Gospodarczo Społecznego otrzymała 963 głosy i 7 mandatów. Lista nr. 2 (Zjednoczone Stronnictwo Narodowe i Chrześcijańska Demokracja, z byłym burmistrzem Jabłońskim na czele) — 321 i 2 mandaty, lista nr. 3. P. S. C. K. W. — 501 i 3 mandaty.

GOLUB.

Uprawnionych do głosowania 1516, głosów ważnych oddano 1327. Lista nr. 1. Narodowego Bloku Gospodarczo Społecznego otrzymała 387 głosów i 3 mandaty, lista nr. 2 (żydzi) — 103 głosy i 1 mandat, lista nr. 3. N. P. R. — 436 głosów i 4 mandaty, lista nr. 4. Stronnictwa Narodowego — 400 głosów i 4 mandaty.

SKARSZEWY

Ogólna liczba uprawnionych do głosowania 1720, z czego głosów ważnych oddano 1581. Lista nr. 1. Narodowego Bloku Gospodarczo Społecznego otrzymała 522 głosy i 5 mandatów, lista nr. 3 N. P. R. — 149 głosów, bez mandatu, lista nr. 3 Niemcy — 243 głosy i 1 mandat, lista nr. 4. Stronnictwa Narodowego — 667 głosów i 6 mandatów.

ŚWIECIE

Na 3818 uprawnionych do głosowania ważnych głosów oddano 3052, z czego lista Nr. 1 Narodowego Bloku Gospodarczo — Społecznego 1225 i 7 mandatów, lista nr. 3 P. P. S. B. K. W. — 465 głosów i 1 mandat, lista nr. 4 Stronnictwa Narodowego — 1362 i 8 mandatów.

GÓRZNO, POW. BRODNICA.

Na ogólną liczbę 878 osób uprawionych do głosowania, głosów ważnych oddano 751, z czego na listę Nr. 1 Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego — 381 głosów, na listę Nr. 2, Stronnictwa Narodowego 370 głosów. W ten sposób lista prorządowa uzyskała 6 mandatów, lista Stronnictwa Narodowego również 6 mandatów.

KARTUZY

Na 1993 ważnych głosów uzyskała lista nr. 1. Narodowego Bloku Gospodarczo—Społecznego 1020 głosów i 8 mandatów, lista nr. 2 Stronnictwa Narodowego — 681 głosów i 6 mandatów, lista nr. 3 N. P. R. — 292 głosów i 2 mandaty.

19 radnych z listy nr. 1

w radzie miejskiej stolicy Pomorza

Wyniki wyborów w Toruniu przedstawiają się jak następuje:

Okręg 1. Lista nr. 1 (Narodowy Blok Gospodarczo—Społeczny) zdobyła 616 głosów i 1 mandat; lista nr. 3 (Narodowa Partja Robotnicza) — 204 głosy, bez mandatu; lista nr. 4 (Narodowy Obóz Obrony Samorządu) — 708 i 2 mandaty; lista nr. 6 (PPS. frakcja rew.) 21, bez mandatu.

Okręg 2. Na 3759 uprawnionych do głosowania ważnych głosów oddano 2930, z czego na listę nr. 1 padło 1467 głosów (3 mandaty); na listę nr. 3 — 351 głosów, bez mandatu; na listę nr. 4 — 783 głosy (2 mandaty); na listę nr. 6 — 66 głosów, bez mandatu.

Okręg 3. Na 4713 uprawnionych do głosowania ważnych głosów oddano 3678, z czego lista nr. 1 — zdobyła 1631 głosów i 4 mandaty; lista nr. 3 — 348 głosów, bez mandatu; lista nr. 4 — 1221 głosów, 2 mandaty; lista nr. 5 — 215 głosów (Niemcy), bez mandatu lista nr. 6 — 6, bez mandatu.

Okręg 4. Z pośród 2532 uprawnionych do głosowania, głosowało 1948 osób. Lista nr. 1 uzyskała 764 głosy i 2 mandaty; lista nr. 2 — 286 głosów, bez mandatu; lista nr. 3 — 302 głosy, bez mandatu, lista nr. 4 — 685 głosów, 2 mandaty; lista nr. 6 — 19 głosów.

Okręg 5. Na 2713 uprawnionych do głosowania ważnych głosów oddano 2142, z czego lista nr. 1 uzyskała 804 głosy i 2 mandaty, lista nr. 3 — 332 głosy, bez mandatu; lista nr. 4 — 860 głosów, 2 mandaty; lista nr. 6 — 8 głosów.

Okręg 6. Uprawnionych do głosowania było 3109. Głosowało — 2542. Lista nr. 1 zdobyła 955 głosów i 2 mandaty; lista nr. 3 — 494 głosy i 1 mandat lista nr. 4 — 864 głosy i 1 mandat; lista nr. 6 — 43 głosy, bez mandatu.

Okręg 7. Na 2411 uprawnionych do głosowania oddano 2072 ważnych głosów. Lista nr. 1 uzyskała 533 głosy i 1 mandat; lista nr. 2 — 383 głosy, bez mandatu; lista nr. 3 — 572 głosy i 1 mandat; lista nr. 4 — 545 i 1 mandat; lista nr. 6 — 10 głosów bez mandatu.

Okręg 8. Uprawnionych do głosowania było 2334. Głosowało 1873. Lista nr. 1 zdobyła 497 głosów i 1 mandat; lista nr. 3 — 443 głosy i 1 mandat; lista nr. 4 — 428 i 1 mandat; lista nr. 5 — 137 bez mandatu; lista nr. 6 — 47, bez mandatu.

Okręg 9. Uprawnionych do głosowania było 2841. Głosów ważnych oddano 2059. Lista nr. 1 otrzymała 659 głosów i 1 mandat; lista nr. 2 — 357 głosów i 1 mandat; lista nr. 3 — 561 głosów i jeden mandat; lista nr. 4 — 656 głosów i 1 mandat; lista nr. 6 — 43, bez mandatu.

Okręg 10. Uprawnionych do głosowania było 3010. Głosów ważnych oddano 2430. Lista nr. 1 otrzymała 1152 głosy i 2 mandaty; lista nr. 3 — 417, bez mandatu; lista nr. 4 — 869 głosów i 2 mandaty.

(Ciąg dalszy na str. 8.)

Po raz trzeci

aż do ostatniej raty Pożyczki Narodowej

Ucichło w rozmowach prywatnych i zeszło z łamów prasy to przeolbrzymie zainteresowanie, jakie w najszerszych warstwach społeczeństwa obudziła subskrypcja Pożyczki Narodowej. Zainteresowanie to było bardzo uzasadnione: po koniec czwartego roku światowego kryzysu gospodarczego, wobec bardzo dojmujących następstw tego kryzysu dla każdego niemal obywatela państwa, dla rolnika i mieszczanina, robotnika i urzędnika, rzemieślnika i kupca — rząd **zaapelował do społeczeństwa o pomoc**, by nie dopuścić do zachwiania równowagi budżetu państwowego.

Dziś, po niebywałym sukcesie Pożyczki, oddaniu przez społeczeństwo do dyspozycji rządu **338 miljonów złotych zamiast 120-tu** — stajemy wobec faktu, którego waga jednak jest dostatecznie wielka, by mu stale poświęcać uwagę.

Przypomnijmy więc sobie ów powszechny zapał i tę potężną manifestację uczuć **patrjotycznych**, ujawnionych przez społeczeństwo w odpowiedzi na apel rządu; przypomnijmy sobie ową wzruszającą **solidarność**, z jaką cała społeczność stanęła przy okienkach P. K. O., banków, instytucyj kredytowych, by godnie odpowiedzieć na ten apel; przypomnijmy sobie wreszcie, jak wielokrotnem i donioslem echem odbił się zagranicą potężny sukces Pożyczki. A sukces ten był przecież wraz z całym szeregiem innych: jak utrzymanie **niewzruszonej waluty naszej**, jak aktywność naszego bilansu handlowego, jak piękne rezultaty naszej aktywności **w dziedzinie polityki zagranicznej** — jeszcze jednym czynnikiem, działającym na niezaprzeczalny wzrost **powagi imienia polskiego na świecie**.

Od tego momentu, od tego faktu i tego dowodu tężyzny, jaki stanowił wynik subskrypcji — upłynęły **dwa miesiące**. I dwa razy już bywatele państwa dowiedli, że Pożyczka Narodowa była nietylko **wielkim aktem gospodarczym**, lecz również potężnym sprawdzianem przekształcenia **psychiki narodowej**, egzaminem naszej zdolności do wysiłku trwałego i zwycięskiego.

W dniach najbliższych po raz trzeci **spełnią obywatele obowiązek**, dobrowolnie na siebie przyjęty — wpłacą trzecią ratę Pożyczki.

Trzeba, abyśmy sobie wszyscy w kraju zdali sprawę i jasno sobie uświadomili: kiedy we wrześniu po raz pierwszy **stanął obywatel przy okienku kasy instytucji finansowej**, pobudzony ambicją i uczuciem patrjotycznem — to wtedy panował taki nastrój ogólny, iż położenie podpisu na arkuszu subskrypcyjnem było wewnętrzną potrzebą **zamanifestowania solidarności społecznej i uzewnętrznienia zbiorowej woli narodu**.

Ale dopiero każda następna wpłacona rata **mówi o poczuciu obowiązku**, jest dowodem i sprawdzianem owego głębokiego nurtu wspólnej odpowiedzialności za losy i dobro państwa, jaki przepływa nasze społeczeństwo, a każdy obywatel ma możność indywidualnie wykazać.

I dopiero ostatnia rata Pożyczki Narodowej, płacona przez subskrybenta stanowi dokument, stwierdzający nietylko **jego hart duchowy, ale również i dojrzałość obywatelską**.

Ten dopiero dokument stanie się miernikiem dojrzałości obywatelskiej całego społeczeństwa.

Na własne siły zbrojne...

Prasa włoska o porozumieniu polsko-niemieckiem

Genueński „Lavoro" w artykule zatytułowanym **„Hitler i Piłsudski"** omawia **sto**sunki Rzeszy z Polską, podkreślając **trzeźwą i realną politykę Marszałka Piłsudskiego** oraz pisząc, że Niemcy i Polska **zerwały z polityką hipoteki na przyszłość**, dostosowując się do potrzeb obecnych, wymagających konsolidacji wzajemnych pozycyj przez **ożywienie wymiany gospodarczej**.

Zdaniem dziennika, **Warszawa liczy raczej na własne siły zbrojne, niż na rozbrojenie Niemiec.**

Głosy potępienia dla Witosa

wśród polskiej ludności w Czechosłowacji

W „Naszym Kraju", organie partji śląskich katolików, ukazało się oświadczenie posła mniejszości polskiej w Czechosłowacji na sejm krajowy w Bernie, **Karola Jungi**, pozostające w związku z wiadomością o rzekomem jego **sympatyzowaniu z działalnością b. posła Witosa**.

Poseł Junga zaprzecza stanowczo tym pogłoskom, stwierdzając, iż nigdy nie utrzymywał z Witosem kontaktu, a tem mniej obecnie, uważa bowiem, że nawiązywanie stosunków z Witosem, musiałoby doprowadzić do **rozbicia jednolitego frontu polskiego w Czechosłowacji** oraz do nieporozumień między ludnością polską w Czechosłowacji a kołami prorządowemi w Polsce, co byłoby wysoce **niepożądane i zgubne dla sprawy polskiej w Czechosłowacji**. Uchylanie się przed wymiarem sprawiedliwości b. posła Witosa, który stał się **powodem nieszczęścia podburzanych przez siebie ludzi**, poseł Junga wyraźnie potępia, stwierdzając, że **obowiązkiem wodza jest wytrwać przy swoich zwolennikach, inaczej traci się prawo do jakiegokolwiek szacunku.**

Po ogłoszonej niedawno w „Prawie Ludu" w Czechosłowacji deklaracji polskiego Stronnictwa Ludowego w tej samej sprawie jest głos posła Jungi drugim, który w sposób stanowczy zastrzega się **przeciwko mieszaniu się b. posła Witosa w sprawy** mniejszości polskiej w Czechosłowacji.

Pomorze na filmie

święci sukcesy w stolicy Francji

W największem kinie Paryża „Marignan" przy Polach Elizejskich, odbył się **uroczysty pokaz reportażu filmowego o Pomorzu** polskiem, dokonanego przez ekspedycję filmową **Pathe-Nathan**. Doborowa publiczność, złożona z najwybitniejszych przedstawicieli sfer politycznych, korpusu dyplomatycznego, świata artystycznego i towarzyskiego Paryża, wypełniła salę po brzegi. Obecny był **ambasador Chłapowski z członkami ambasady i konsulatu**. Bardzo licznie stawiła się kolonja polska.

Film zrealizowany przez najwybitniejszego reportera filmowego Francji **p. Robert Alexandre** jest prawdziwem wydarzeniem artystycznem Paryża a zarazem **bezstronnym, a bardzo wymownym dokumentem polskości Pomorza.**

Sukces filmu jest wielki, a prasa przynosi szczegółowe jego omówienia. **„Comoedia"** poświęca mu **trzyszpaltowy artykuł**. Również **„Petit Parisien"** omawia obszernie film, który — jak pisze dziennik — **„nie zawiera polemik, lecz stwierdzenie faktów.** Wybitne osobistości, ludzie ulicy wypowiadają swe myśli. Widzimy Polaków przy pracy i możemy stwierdzić ogrom ich pracy, np. **port w Gdyni** z jego olbrzymiemi basenami i nowoczesnemi urządzeniami". Również inne dzienniki, jak np. **„Excelsior"**, poświęcają obszerne omówienia temu reportażowi filmowemu, z uznaniem pisząc o wielkich artystycznych zaletach filmu.

Zbratanie czerwonej gwiazdy z gwiaździstym sztandarem

Litwinow w drodze do Rzymu

Litwinow wsiadł w porcie nowojorskim na pokład okrętu „Conte di Savoia", na którym odbędzie podróż do Włoch. Z okazji odjazdu Litwinowa, w porcie zebrał się **wielki tłum publiczności**.

Przed odjazdem Litwinow na pokładzie okrętu złożył dziennikarzom amerykańskim swe pożegnalne oświadczenie, w którem powiedział co następuje: **uczucia**, jakie doświadczam w tej chwili, można porównać do uczuć, jakie doświadcza przyjaciel po długiem rozstaniu. Przyjaźń nasza zawsze istniała, zagubiliśmy ją chwilowo i trudno ją było odnaleźć. Obecnie spodziewam się, że będzie ona trwała dalej i rozwijała się.

Z Oceanu Lodowatego do Gdyni

Fosforyty dla Chorzowa

Dnia 22 bm. przybył do Gdyni bezpośrednio z Murmańska łotewski statek „Everlanda", przywożąc nowy ładunek 6800 ton fosforytów (apatytu), przeznaczonego dla Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie do wyrobu supertomasyny. W bieżącym roku jest to już 3-ci statek, jaki przybywa do Gdyni bezpośrednio z Oceanu Lodowatego.

Zawieszenie kartelu karbidowego

W interesie racjonalnego rozwoju polskiego przemysłu karbidowego i azotowego p. minister przemysłu i handlu zarządzeniem z dnia 23 bm. zawiesił z dniem 24-go b. m. kartelową umowę karbidową, zawartą między Państwową Fabryką w Chorzowie a firmą Zakłady „Elektro" w Łaziskach Górnych na Śląsku.

Równocześnie p. minister przemysłu i handlu wystąpił do sądu kartelowego o rozwiązanie tej umowy, co pociągnie za sobą automatyczny upadek polskiego kartelu karbidowego i pozwoli na uregulowanie tego przemysłu na innych, szerszych zasadach.

W obronie przed wyzyskiem

robotników i akcjonarjuszy w Zakładach Żyrardowskich

Dotychczasowa polityka Zakładów Żyrardowskich, rujnująca zarówno akcjonarjuszy jak i robotników, która spotkała się z ostrą krytyką społeczeństwa, spowodowała wreszcie zorganizowanie mniejszości polskiej, na której czele stanęli prof. Feliks Młynarski, b. wiceprezes Banku Polskiego i członek komitetu finansowego Ligi Narodów, senator dr. Artur Dobiecki, oraz cały szereg wybitnych osobistości.

Grupa ta zamierza na najbliższem ogólnem zebraniu, które odbędzie się w dniu 30 b. m., domagać się uwzględnienia postulatów polskiej mniejszości akcjonarjuszów oraz poprawy bytu pokrzywdzonych mas robotniczych.

Podpisanie umowy polsko-niemieckiej

W dniu 25 listopada została **ostatecznie podpisana umowa polsko - niemiecka** o wzajemnem uregulowaniu wywozu żyta i mąki żytniej, która została parafowana w dniu 20 listopada rb. Ze strony niemieckiej podpisał umowę dyrektor ministerjalny z ministerstwa wyżywienia i rolnictwa dr. Moritz, a ze strony polskiej poseł R. P. w Berlinie Lipski.

Chautemps tworzy rząd

Kamil Chautemps otrzymał od prezydenta Republiki misję tworzenia gabinetu. Złożył on przedstawicielom prasy deklarację, w której oświadczył: „pragnę usilnie zakończyć obecne przesilenie, gdyż wypadki nie pozwalają na zwłokę".

Wkłady oszczędnościowe w Komunalnych Kasach

W komunalnych kasach oszczędności nastąpił w październiku r. b. niewielki spadek wkładów oszczędnościowych w porównaniu z miesiącem poprzednim i wyraża się cyfrą procentową 0,7 proc. Ogółem wkłady w komunalnych kasach oszczędności na 1-szy listopada r. b. wynosiły 546,4 miljon. zł. wobec 550,2 miljon. zł. na koniec października r. b.

Stan wkładów na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych obniżył się z 42,7 miljonów zł. na 42,4 miljon. zł.

Zwłoki poety-legjonisty

przybyły już do kraju

Zwłoki żołnierza Legjonów i legjonowego poety śp. por. Józefa Mączki przybyły do kraju w sobotę, dnia 25-go bm. wieczorem wagonem, który nadszedł z Sowietów do Zdołbunowa.

W niedzielę, dnia 26-go bm. odbędzie się w Zdołbunowie uroczyste powitanie zwłok. Wezmą w niem udział przedstawiciele miejscowych stowarzyszeń i związków, szwadron honorowy 21 p. uł. z **brygady kawalerji Równe**, delegacje wszystkich stacjonowanych tam pułków z dowódcą dywizji **gen. Knollem** oraz dowódcą brygady kawalerji Równe, płk. dypl. Korytowskim na czele, delegacja koła żołnierzy b. 2 p. uł. Legj. Pol. i oddział 2 p. szwol. rokitniańskich (dawniej 2 p. ul. Legj. Pol.) wysłany w tym celu specjalnie do Zdołbunowa **ze Starogardu**, miejsca postoju pułku.

W celu uroczystego powitania zwłok zawiązał się w Zdołbunowie komitet obywatelski, na czele którego stanęli pp. burmistrz miasta Żurakowski, starościna Niecigiewiczowa i zawiadowca stacji Mołdawa. **Komitet otrzymał** już zawiadomienie, że około 30-tu organizacyj weźmie udział w uroczystości i złoży wieńce na trumnie w dniu 26-tym bm.

W ciągu poniedziałku trumna ze zwłokami śp. por. Józefa Mączki pod eskortą honorową 2 p. szwol. rokitniańskich przybędzie do Warszawy, a we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 10-tej po nabożeństwie w kościele garnizonowym i wygłoszeniu kazania przez b. kapelana Legjonów ks. Antosza, nastąpi uroczysty pogrzeb śp. por. Mączki.

Kondukt wyruszy na wojskowy cmentarz Powązkowski, gdzie po oddaniu należnych honorów zwłoki poety legjonowego spoczną we wspólnym grobie, obok zwłok jego najbliższych kolegów śp. ppłk. Szula, mjr. Gniadego i kpt. Brandysa.

Angielscy inżynierowie w Warszawie

Ministrowi komunikacji, inż. Butkiewiczo wi oraz wiceministrowi inż. W. Czapskiemu złożyli wizyty generalni dyrektorzy English Electric Co. p. Nelson oraz Metropolitane Vickers Export Electric Co. p. Richards, którzy przyjechali z dwoma specjalistami w celu rozpoczęcia prac nad ustaleniem szczegółów wykonania kontraktu, zawartego w Londynie w sierpniu rb., dotyczącego elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego.

Pierwszą pracą będzie ustalenie warunków technicznych materjałów, które mają być dostarczone. Prace te potrwają około trzech tygodni.

„Atlantic“ przed sądem w Gdyni

Skandaliczna afera węglowa

Dnia 28 bm. przed Sądem Okręgowym w Gdyni rozpocznie się od dawna zapowiedziana **sensacyjna rozprawa karna przeciwko znanej firmie „Atlantic“**, oskarżonej o szereg nadużyć, które **naraziły na wielkie straty skarb państwa, Polskie Koleje Państwowe, oraz kopalnie w zagłębiu dąbrowskiem i górnośląskiem.**

W procesie tym przesłuchanych będzie około **130 świadków z Warszawy, Katowic i innych miast.** Na ławie oskarżonych, poza głównym oskarżonym b. dyrektorem firmy „Atlantic“ **Witoldem Mosiewiczem, zasiądzie jeszcze 5 osób.**

Główny obwiniony Witold Mosiewicz od początku stycznia br. przebywa w areszcie śledczym w Wejherowie. Akt oskarżenia Mosiewicza to **długa serja bardziej pomysłowych** i wyrafinowanych **nadużyć dzielących się zasadniczo na 8 głównych punktów.**

Węgiel eksportowy na rynek wewnętrzny

A więc, że w latach 1929—1932 będąc dyrektorem i w piędziesięciu procentach współwłaścicielem firmy „Atlantic“ w Gdyni, Mosiewicz zakupywał od firmy „A. de Rosset“ i od firmy „Kozłowski“ w Warszawie a także od firm „Atlantic“ w Gdańsku i „Z. Szapiro“ w Gdańsku większe ilości węgla eksportowego sięgające około 7.000 ton i według przekonań Zarządu Kopalń Dąbrowieckich, **węgiel przeznaczony na eksport zagranicę, sprzedawał na rynku wewnętrznym.**

Mosiewicz ponadto oskarżony jest o to, że w tym samym okresie, będąc spedytorem dla **koncernu górnośląskiego „Progress“**, jak również dla kopalń dąbrowieckich, **ładując węgiel na statki nie załadowywał pełnej ilości zakupionego węgla Pozostałe więc dość znaczne zapasy sięgające nieraz kilkudziesięciu ton, któ oskarżony sobie przywłaszczał.**

Szachrajstwa z bunkrem

Od grudnia 1928 r. do połowy r. 1931 jako kierownik firmy **„Progress - coal“** w Gdyni, **kupując od firmy „Progress“ węgiel bunkrowy, sprzedawał go na rynek wewnętrzny.** W ten **sposób sprzedał około 600 ton węgla.**

W tym samym czasie udało się Mosiewiczowi **wprowadzić w błąd** właścieli statków, zakupujących bunker (węgiel do opalania kotłów okrętowych), **że cały zakupiony węgiel zostaje na statku załadowany, gdy tymczasem „odkładano“ pewną część przeznaczonego** do załadunku **węgla tak energicznie, że w ten sposób nielegalnie pozostało na lądzie 636 ton.**

W roku 1929—1930 Mosiewicz wszedłszy do zorganizowanej ad hoc spółki z dyrektorem firmy „Gazolina“ p. Wieleżyńskim i dyrektorem firmy „Wandel“ p. Dubkiem, zakupił od firm „Atlantic“ Gdynia, „Atlantic“ Gdańsk i „Wandel — Gdańsk“ węgiel eksportowy w ilości kilkuset ton, który a priori przeznaczony był na sprzedał na rynku zewnętrznym.

Jak p. Mosiewicz unikał opłat za postojowe

Jako kierownik „Atlantic“ Gdynia p. Mosiewicz nakłaniał kierownika Biura Węglowego Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku p. **J. Jachimczaka,** aby ten wydawał podwładnym urzędnikom polecenie wstrzymywania pociągów węglowych, które przeznaczone były do jego firmy. **Był to dowcipny sposób robienia oszczędności na postojowem, które w wypadkach, o ile pociągi przychodziły zbyt wcześnie, firma powinna była opłacać.**

Za pośrednictwem niej. **Ottona Tauberta** nakłaniał Mosiewicz urzędników kolejowych w Toruniu, aby również zatrzymywali w tym celu pociągi z węglem kierowane do firmy „Atlantic“ w Gdyni

„Opieka“ kolejowo-portowa

W latach 1928—1930 Mosiewicz nakłaniał jednego z urzędników na stacji Gdynia-Port do specjalnej opieki nad transportami węglowemi swej firmy. **„Opieka“ ta była niezmiernie krzywdząca dla innych firm węglowych, gdyż transporty „Atlanticu“ zawsze miały pierwszeństwo i pierwsze podstawiane były pod statki.**

W związku z tą „przysługą“ Mosiewicz kilkakrotnie wypłacał owemu urzędnikowi po kilkaset złotych. Również nie złe dochody dawał Mosiewicz **b. zastępcy kapitana portu Antoniewiczowi,** który również za troskliwą opiekę nad „Atlantic'em“ otrzymywał od pomysłowego dyrektora po 300 zł. miesięcznie.

Fikcje buchalteryjne

Ostatnie przestępstwo zamykające długą litanję grzechów Mosiewicza — to oszczędność w innej dziedzinie. Jako dyrektor firmy „Atlantic“ w Gdyni, dla zmniejszenia przypadających na firmę jego podatków obrotowego i dochodowego Mosiewicz **prowadził fałszywe księgowania, na podstawie których zyski firmy za okres 3 lat zmniejszone zostały fikcyjnie o sumę 267.740 zł.**

Wspólnicy ciemnych interesów

Energiczny i zapobiegliwy dyrektor miał oczywiście licznych wspólników, którzy z sumiennością godną lepszej sprawy pomagali mu w jego machinacjach, to też razem z nim na ławie oskarżonych zasiądą również b. kierownik Biura Węglowego DOKP. Gdańsk **Józef Jachimczak,** b. kierownik stacji Gdynia—Port **Piotr Malinowski,** b. zastępca Kapitana Portu **Ignacy Antoniewicz**, pośrednik **Otto Taubert** i kierowniczka firmy „A. de Rosset“ pani **Anna de Rosset.** Wymienieni wyżej oskarżeni odpowiadać będą z wolnej stopy.

Jachimczak, Malinowski i Antoniewicz oskarżeni są o branie „łapówek“, przyczem Jachimczak poza pieniędzmi przyjmował kosztowne prezenty, jak drogie stare wina i nawet srebro.

Otton Taubert oskarżony jest o namawianie urzędników kolejowych do wstrzymywania pociągów, co naraziło PKP. na poważne szkody powstałe z niepłacenia „postojowego“.

Oskarżona Anna de Rosset jest żoną zmarłego niedawno ś. p. Aleksandra de Rosseta, **znanego działacza społecznego i b. posła.** Jako kierowniczka firmy „A. de Rosset“ mającej w Warszawie przedstawicielstwo Kopalń Dąbrowieckich, Gwarectwa hr. Renarda i Francusko-Polskiego Towarzystwa Górniczego, pani de Rosset sprzedawała węgiel firmom „Atlantic-Gdynia“, „Atlantic-Gdańsk“ i „Z. Szapiro“, „Danziger Bunker Kontor“ i innym wiedząc zgóry, że węgiel ten nie zostanie z kraju wywieziony, lecz sprzedany na rynku wewnętrznym.

Proces „Atlanticu“ odkryje bezsprzecznie jedną z najbardziej zabagnionych i brzydkich spraw, która ujawni prawdziwe oblicza szeregu osobistości ze sfer węglowych.

Opinja publiczna ze zrozumiałem zdenerwowaniem oczekuje **wyniku sprawy, oczekuje wymiaru sprawiedliwości w stosunku do tych wszystkich,** którzy w ohydny sposób **usiłowali wprowadzać korupcję wśród aparatu urzędniczego młodego naszego portu i w zaraniu rozkwitu narażali na szwank dobre imię Gdyni.**

Na szczęście **„machinacje“ wyszły na światło dzienne w samą porę,** a przykładne kary zaaplikowane szeregowi „kombinatorów“ dorabiających się majątków kosztem Skarbu Państwa i solidności przemysłu i handlu polskiego, niewątliwie będą odstraszającym przykładem dla innych lekkomyślnych osobników, którzyby próbowali dorabiać się w podobny sposób.

Wyrównać szeregi opieszałych

W interesie własnym i społecznym

Według danych, obliczonych do dnia 24-go bm., ogólna suma, jaka wpłynęła na poczet drugiej raty Pożyczki Narodowej wynosi 37 miljonów złotych.

Jest to bardzo poważna kwota, stwierdzająca, że ponad 2/3 subskrybentów nie korzysta z rozłożenia płatności Pożyczki Narodowej na **11-cie rat,** pragnąc wcześniej ją spłacić i zrealizować już pierwszy kupon, płatny 1-go lipca 1934 r.

Pewien odsetek subskrybentów dotąd nie uiścił drugiej raty Pożyczki Narodowej, co musi być bezwzględnie uczynione natychmiast **zarówno w interesie własnym,** jak i społecznym, gdyż za kilka dni rozpoczyna się okres **płatności trzeciej raty.**

Odsetek tych opieszałych **subskrybentów waha się** w poszczególnych województwach i jest nierównomierny, przyczem nie można doszukać się istotnych przyczyn takich różnic. Z tych względów szczególnie wzmaga się obecnie akcja komitetów obywatelskich w tych okręgach, w których odsetek opieszałych jest większy, aby **wyrównać front pożyczkowy.** Akcję tę prowadzą również **wszelkie organizacje społeczno - gospodarcze,** wolne i publiczne, żądając od swych **członków wykazania się dyplomem komitetu obywatelskiego** wraz z poświadczeniami wpłaconych rat.

W najbliższym czasie ukaże się też pierwszy zeszyt listy subskrybentów, którzy otrzymali dyplomy z komitetów obywatelskich, przyczem zamieszczeni będą tylko ci subskrybenci, którzy opłacają raty pożyczkowe.

Wyssane z palca

Wobec podania przez jedno z toruńskich pism partyjnych wiadomości o rzekomej zmianie na stanowisku naczelnego redaktora naszych Wydawnictw — stwierdzamy, że cała ta wiadomość jest bezsensowną plotką, wyssaną z palca przez owo pismo.

P. poseł Birkenmayer po przebyciu ciężkiej choroby, na którą zapadł w końcu m. października, przebywa obecnie na rekonwalescencji i powróci w pierwszych dniach grudnia do pracy.

Trup na pograniczu

Żołnierz Reichswehry padł po stronie austrjackiej

Urzędowe dochodzenia w sprawie wypadku na granicy austrjacko-bawarskiej ustaliły, że **złożony z trzech ludzi patrol** żandarmerji posiłkowej zauważył **grupę żołnierzy Reichswehry, czy też Szturmowców, którzy z okrzykami „Heil Hitler“ wtargnęli na terytorjum austrjackie.** Ponieważ właśnie w tem miejscu zdarzały się kilkakrotnie napady i ostrzeliwania austrjackiej straży granicznej, patrol austrjacki w przekonaniu, że chodzi tu o podobny napad, dał **kilka strzałów, przyczem jedna z kul ugodziła w głowę żołnierza Reichswehry.** Ustalono, iż zabity znajdował się w chwili zranienia go **na terytorjum austrjackiem, gdzie znaleziono ślady krwi.**

W związku z doniesieniami niemieckiemi, jakoby zabity żołnierz postrzelony był na terytorjum niemieckiem zauważają, iż doniesienie to powstało „prawdopodobnie w związku **z niedokładną znajomością biegu linji granicznej w tem miejscu“.**

Czas pracy drożników

Ukazało się rozporządzenie ministra opieki społecznej, wydane w porozumieniu z ministrem komunikacji, które upoważnia zarządy drogowe do zwiększania norm czasu pracy w okresie letnim do 10 godzin na dobę i 60 godzin na tydzień, z tem, że w okresie zimowym normy te zmniejszone będą do 6 godzin na dobę i 36 godzin na tydzień.

B. sędzia Łopatto skazany

za łapówki na 3 lata więzienia i 5 lat pozbawienia praw

W procesie b. sędziego Stanisława Łopatty, oskarżonego o wymuszenie od Samuela Korngolda, właściciela kantoru bankierskiego **500 zł. łapówki** oraz o zdradę tajemnic służbowych, ogłoszono wyrok.

Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną w całej rozciągłości, a wszystkie zarzuty, podniesione przez akt oskarżenia, za **potwierdzone przez przewód sądowy.**

Sąd skazał Stanisława Łopattę na 3 lata więzienia i pozbawienie praw za przyjęcie wymuszonej łapówki w wysokości **500 zł.** oraz na **5 lat pozbawienia praw** i za **zdradę tajemnicy służbowej na 2 lata więzienia,** a łącznie na 3 **lata więzienia i 5 lat pozbawienia praw.**

Przewodniczący, sędzia Wiszniewski, w ustnych motywach wyroku podał, iż sąd uznał tłumaczenie się oskarżonego **we wszystkich,** podawanych przez niego wersjach za wykrętne i nieprawdziwe. Nieprawdziwe więc było twierdzenie Łopatty wobec Korngolda, **że potrzebuje 500 zł.** dla urzędnika Wiśniewskiego, nieprawdziwe było tłumaczenie, iż pieniądze **znalezione** przy oskarżonym, zostały mu niepostrzeżenie wsunięte.

P. Łopatto, jako urzędnik w VI st. służbowym do spraw dyscyplinarnych, prowadził dochodzenie przeciwko p. Wiśniewskiemu w związku ze stratami, poniesionemi przez Skarb przy zamianie obligacyj austrjackich kolei. Stąd oskarżony zapoznał się ze **sprawą Korngolda,** który był zamieszany w nieostrożne kupno fałszywych obligacyj.

Następnie wiadomości, które oskarżony uzyskiwał wypadkiem, komunikował Korngoldowi, **stwarzając pozory, iż jest w kursie jego** sprawy i ma na nią wpływ. Zawiadomił go np. o mającej się odbyć w kantorze bankierskim rewizji. Stanowi to **zdradę tajemnicy** śledztwa **i przestępstwo karne.**

Nieprawdziwą jest także wersja, którą oskarżony podał sądowi iż mógł traktować wsunięte do kieszeni pieniądze jako **narzucone** mu **honorarjum za udzielane** Korngoldowi porady w jego **sprawie karnej.**

Sąd przy wymierzaniu kary poczytał za okoliczność obciążającą fakt, iż p. Łopatto piastował wysokie stanowisko, i przez swój czyn wyrządził krzywdę porządkowi społecznemu.

Wniosek obrońcy o zmianę środka zapobiegawczego i wypuszczenie p. Łopatty za kaucją został **przez sąd oddalony.**

Obrońca zapowiedział apelację.

Pomorze w przeddzień wyborów

Wielka manifestacja Narodowa w Toruniu

Ostatni dzień przedwyborczy był dniem podniosłych manifestacyj narodowych w szeregu miast na Pomorzu i w Wielkopolsce. W sobotę odbyły się liczne zgromadzenia Narodowego Bloku Gospodarczego, na których przemawiali wybitni przedstawiciele sfer gospodarczych i przedstawiciele zjednoczonych organizacyj, jednym frontem maszerujących do wyborów na listę nr. 1.

W stolicy Pomorza, wielkie zgromadzenie Narodowego Bloku Gospodarczego i Społecznego odbyło się w „Dworze Artusa'' o godzinie 19-tej. Już na godzinę przed rozpoczęciem obrad zaczęły się gromadzić **wielkie zastępy obywateli grodu toruńskiego.** Największa z sal „Dworu Artusa'' nie mogła pomieścić wszystkich; publiczność gromadziła się poza nią, w innych salkach i we wszystkich przejściach. Prócz tego przed „Dworem Artusa'' pod pomnikiem Kopernika i na całej przestrzeni pod Ratuszem zebrały się również tłumy mieszkańców naszego miasta.

Porządek panował wzorowy. Zebrani świadczyli jawnie o swoich przekonaniach obywatelskich, o swojej sympatji do Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego mając przypięte do ubrania małe kartki z nr. 1. Nazewnątrz „Dworu Artusa'' umieszczono megafony.

Przebieg Zgromadzenia w Toruniu

Zgromadzenie rozpoczęło obrady krótko po przybyciu p. wicemarszałka Sejmu **dr. Polakiewicza,** którego zebrana publiczność powitała hucznemi oklaskami. Przewodnictwo wiecu objął **prezes Zw. Grafików p. Stefanowicz,** zapraszając do prezydjum pp. dyr. **Kociurskiego,** radcę **Ratajskiego,** radnego **Woźniaka,** mgr. **Schaba,** prezesa **Penkallę,** syndyka **Merdasa** i kupca **Kłopockiego.**

Wiec, wśród ogólnej ciszy, zagaja przewodniczący, p. **Stefanowicz,** kreśląc w ogólnych zarysach powody, dla których **sfery gospodarcze Torunia** połączyły się w Narodowym Bloku Gospodarczo-Społecznym. Idąc wspólnie do wyborów pod hasłem współpracy z Rządem, osiągniemy niewątpliwie najlepsze wyniki dla miasta i jego obywateli.

Główny referat, poświęcony **nowej ustawie samorządowej** wygłosił wicemarszałek Sejmu, p. **dr. Polakiewicz,** jeden z twórców nowej ustawy samorządowej. Przechodząc kolejno najważniejsze postanowienia ustawy, dotyczące podniesienia granicy wieku przy czynnem i biernem prawie wyborczem oraz poddania życia samorządowego **zwierzchniej Kontroli Państwa,** p. wicemarszałek stwierdził z mocą, że **samorząd w wolnej Polsce nie może** być przeciwstawieniem **władzy centralnej w państwie i jej organów,** lecz musi być **sharmonizowaną częścią składową administracji publicznej,** budując tę administrację od podstaw i mądrze zawiadując majątkiem gminy, który jest cząstką majątku narodowego.

Następnem równie zasadniczem założeniem nowej ustawy jest wyrugowanie z życia samorządowego **polityki partyjnej.** Robienie polityki na wielką skalę nie może mieć miejsca tam, gdzie chodzi o **skrupulatne i oszczędne gospodarzenie groszem współobywateli, o rzeczy i zadania tak bliskie każdemu mieszkańcowi danego miasta** i tak konkretne, jak **budowa ulic, dobre oświetlenie, usprawnienie, rozwój urządzeń oświatowych i kulturalnych i t. p.**

Jako drugi mówca wystąpił p. mgr. **Teofil Schab.** Nawiązując do poprzedniego przemówienia p. Schab w krótkich, lecz dobitnych słowach rozprawił się z ugrupowaniami partyjnemi, idącemi do wyborów nie z hasłem realnej pracy twórczej dla dobra miast polskich i państwa jako całości, ale z hasłem „obrony'' samorządu tego samorządu, który do niedawna był domeną ich wpływów i rozgrywek, który dawał im **sute posady, wygodne stanowiska, możność zawierania z rządzoną przez się gminą korzystnych kontraktów.**

My, Narodowy Blok Gosp. - Społeczny — ciągnął p. mgr. Schab — „dążymy do stworzenia samorządu miejskiego, składającego się ze **światłych obywateli bez względu na taki, czy inny odcień polityczny,** którzyby dawali gwarancję **rzetelnej pracy dla dobra ogółu i realizowali program gospodarczy w harmonijnej współpracy z czynnikami administracji państwowej i z własnym, polskim Rządem.** Z temi hasłami **pójdziemy do urn wyborczych, pójdziemy po zwycięstwo i zatkniemy nasz sztandar na czcigodnej wieży ratusza toruńskiego.**

Burzą oklasków odpowiedzieli zebrani na to wezwanie, poczem w ślad za przewodniczącym, p. prezesem Stefanowiczem, wzniesiono trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i **Marszałka Piłsudskiego.**

Przed pomnikiem Wodza Narodu

Po wiecu uformował się olbrzymi pochód, który na czele z orkiestrami a w blasku słonecznych pochodni przemaszerował **głównemi ulicami miasta do pomnika Marszałka Piłsudskiego.** Przez całą drogę kilkutysięczne tłumy manifestowały na rzecz haseł **Narodowego Bloku Gospodarczo - Społecznego** i wznosząc okrzyki przeciw **partyjnictwu.**

W podniosłem skupieniu i po przemówieniach przed pomnikiem Wodza Narodu, gdzie ponownie złożono **obywatelskie ślubowanie wiernej twórczej pracy dla dobra gospodarki w mieście Toruniu i dla dobra całego Państwa — pochód został rozwiązany.**

Całe Pomorze manifestuje na rzecz listy nr. 1

Tak, jak w Toruniu, we wszystkich większych miastach Pomorza odbyły się wczoraj **tłumne wiece Narodowego Bloku Gospodarczo - Społecznego,** połączone z żywiołowemi manifestacjami społeczeństwa na rzecz Rządu i **prorządowej listy nr. 1.** Przebieg wieców, poważny i rzeczowy, różnił się zasadniczo od hałaśliwych i pozbawionych treści przedwyborczych zgromadzeń partyjnych. W wygłoszonych przemówieniach, entuzjastycznie przyjmowanych przez słuchaczy, wszędzie podnoszono zasadnicze postulaty programowe Narodowego Bloku Gospodarczo - Społecznego, wskazując na potrzebę stworzenia samorządu, opartego na zdrowych podstawach narodowych i gospodarczych.

W STAROGARDZIE po wiecu zwołanym przez Narodowy Blok Gospodarczo - Społeczny z udziałem około 1.500 osób, na którym przemówienie wygłosił b. minister p. Janta Pełczyński, uformowano olbrzymi pochód, w którym uczestniczyło 2 tysiące osób. Pochód z orkiestrą na czele i transparentami przeciągnął ulicami miasta, przyczem raz po raz **padały entuzjastyczne okrzyki na cześć Rządu i Marszałka Piłsudskiego.** Uchwalono rezolucję, wzywającą do gremjalnego głosowania na listę nr. 1.

W TCZEWIE podobnie, jak w Starogardzie odbył się wielki wiec, na którym przemawiali b. min. p. Janta Połczyński i ks. sen. Szulc. Po wiecu urządzono pochód manifestacyjny z udziałem przeszło 2 tysiące osób.

Poza tem wiece i pochody manifestacyjne odbywały się w **Chojnicach,** gdzie przemawiali posłowie **Czapski i Tebinka, w Wąbrzeźnie, Działdowie, Chełmży, Wejherowie itd.** Wszędzie udział społeczeństwa był masowy, a nastrój poważny i niezwykle podniosły.

W Lubawie odbył się wielki wiec obywatelski który przeistoczył się w podniosłą manifestację na rzecz Narodowego Bloku Gosp.- Społecznego. W manifestacji wzięły udział zrzeszenia gospodarcze stowarzyszenia mieszczańskie i organizacje zawodowe. Wznoszono długo niemilknące okrzyki na cześć Rządu i obozu prorządowego. Uchwalono głosować gremjalnie na listę, która samorząd miejski wprowadza na nowe tory twórczej pracy gospodarczej.

W 31 miastach w Małopolsce

odbędą się wybory w dniu 10 grudnia

W dniu 10 grudnia rb. odbędą się wybory do rad miejskich w 31 miastach województwa krakowskiego. Ogółem z wyborów wyjść ma **598 mandatów** radnych miejskich.

Wybory odbędą się w miastach: Kraków — 240.000 mieszkańców — 64 mandaty; Tarnów — 45.235 mieszk. — 40 mandatów; Biała — 22.891 mieszk. — 24 mandaty; Kęty — 6.761 mieszk. — 16 mandatów; Oświęcim — 11.949 mieszk. — 24 mandaty; Bochnia — 12.274 mieszkańców — 24 mandaty; Niepołomice — 4.689 mieszkańców — 12 mandatów; Brzesko — 3.672 mieszk. — 12 mandatów; Chrzanów — 17,833 miesz. — 24 mandaty; Jaworzno — 19,055 mieszk. — 24 mandaty; Krzeszowice — 3.366 miesz. — 12 mandatów; Szczakowa — 4.558 mieszk. — 12 mandatów; Trzebinia — 6.084 mieszk. — 16 mandatów; Dąbrowa — 6.017 miesz. — 16 mandatów; Biecz — 4.055 miesz. — 12 mandatów; Gorlice — 6.730 mieszk. — 16 mandatów; Jasło — 10.112 miesz. — 24 mandatów; Skawina — 3.434 mieszk. — 12 mandatów; Wieliczka — 8,668 mieszk. — 16 mandatów; Mielec — 7.057 mieszkańców — 16 mandatów; Jordanów — 3.115 mieszk. — 12 mandatów; Dobczyce — 3.112 mieszk. — 12 mandatów; Grybów — 3.113 mieszk — 12 mandatów; Krynica — 4.626 mieszkańców — 12 mandatów; Stary Sącz — 5.432 mieszk. — 16 mandatów; Piwniczna — 4.315 mieszk. — 12 mandatów; Nowy Sącz — 30.278 mieszkańców — 32 mandaty; Nowy Targ — 18.406 mieszk. — 24 mandaty; Pilzno — 3.671 mieszk. — 12 mandatów; Ropczyce — 3.382 mieszk — 12 mandatów; Andrychów — 5.698 mieszk. — 16 mandatów.

Z zagadnień ustrojowych

Odczyt b. min. Miedzińskiego w Poznaniu

W sali Wyższej Szkoły Handlowej odbył się w ub. sobotę odczyt płk. Bogusława Miedzińskiego p. t.: „Zagadnienia ustrojowe na tle ogólnego położenia Polski". Odczyt odbył się z inicjatywy Związku Legjonistów w Poznaniu. Licznie zebrana publiczność wypełniła po brzegi jedną **z największych sal w Poznaniu.**

Płk. Miedziński, którego wywody, trwające zgórą godzinę wysłuchane były z uwagą i w skupieniu przez zgromadzonych, przedstawił rys historyczny parlamentaryzmu przed wojną i obecnie.

Następnie poruszył sprawę prac nad reformą konstytucji w Polsce. Reforma konstytucji jest **kapitalnem zagadnieniem,** które musi być głęboko przetrawione przez ogół społeczeństwa.

Publiczność nagrodziła prelegenta rzęsistemi oklaskami. Po wyjściu z sali odczytowej Legion Młodych urządził manifestację na cześć Rządu, Bezpartyjnego Bloku i osoby prelegenta, poczem grupa, złożona z członków Legjonu Młodych, przeszła przez **miasto, manifestując na cześć listy wyborczej Narodowego Bloku Gospodarczego.**

Uchwalono nowy budżet

dla powiększonej terytorjalnie Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

W ub. piątek odbyło się w sali Instytutu Handlu Morskiego plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej, w którem oprócz członków Izby gdyńskiej wzięło również udział 20 radców z okręgu bydgoskiego i nadnoteckiego, zasiadających obecnie w Izbie gdyńskiej w związku z dokonanym ostatnio podziałem terytorjalnym zlikwidowanej Izby P. H w Bydgoszczy.

Przedmiotem obrad było uchwalenie preliminarza budżetowego dla powiększonej pod względem terytorjalnym Izby gdyńskiej, jak również dla ekspozytury tejże Izby funkcjonującej w Bydgoszczy.

Uczestnicy zebrania plenarnego wysłali telegram do p. Ministra Przemysłu i Handlu, zawiadamiając o jednogłośnem uchwaleniu budżetu.

25 tysięcy kobiet w Związku Strzeleckim

W sali Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie odbył się zjazd kierowniczek pracy kobiet Związku Strzeleckiego w okręgach i podokręgach. Na zjazd, poza komendantkami z terenu, przybyli: prezes zarządu głównego „Strzelca" p. Franciszek Paschalski i komendant główny ppłk. dypl. Władysław Rusin. a z ramienia PUWF i PW, p. Marja Wittekówna.

Zagaił zjazd prezes „Strzelca" p. Paschalski, podkreślając znaczenie udziału kobiet w życiu publicznem państwa i państwową rolę pracy kobiet Związku Strzeleckiego, poczem nastąpiły referaty na temat zagadnień, związanych z kobiecą pracą Związku.

Przedmiotem obrad zjazdu była sytuacja zewnętrzna i wewnętrzna pracy kobiet w Związku Strzeleckim, oraz sprawy przysposobienia obywatelskiego, zawodowe i wychowania fizycznego. Jak już donosiliśmy, praca kobiet-strzelczyń, w której skupia się ponad 25 tysięcy młodzieży żeńskiej, uchwałą głównych władz strzeleckiej organizacji została usamodzielniona, dzięki czemu całkowicie uniezależniła się od zarządów i komend oddziałów męskich.

Trzy projekty ulg podatkowych

Komisja skarbowa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych obradowała nad sprawą **zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych podatników za r. 1934 i lata następne.** W zakresie r. 1934 komisja postanowiła zwrócić się do ministerstwa skarbu o utrzymanie dotychczasowych zasad ryczałtowych, przy przyjęciu za podstawę wymiaru dla przedsiębiorstw, podlegających obecnie zryczałtowaniu podatku, obrotów osiągniętych w okresie r. 1930 i 1931, a dla przedsiębiorstw nowych — obrotów uzyskanych w latach 1931 i 1932, przy zastosowaniu stawki podatkowej w wysokości ¾ proc zamiast 1 proc. Komisja uchwaliła, że Związek Izb przedstawi ministerstwu skarbu trzy projekty.

Ponadto komisja postanowiła wystąpić z przedstawieniem w sprawach opodatkowania opustów, uzyskanych przez osoby prawne w drodze ugód sądowych i pozasądowych, przedłużenia ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1934 oraz zwolnienia niektórych olejów mineralnych od opłat na rzecz funduszu drogowego.

Zjazd prasy harcerskiej

W dniu 8 grudnia rb. odbędzie się w Warszawie zjazd redaktorów prasy harcerskiej.

Celem zjazdu jest uzgodnienie akcji wydawniczej z ofenzywą harcerską na młodzież, prowadzoną ostatnio intensywnie przez naczelne władze Związku Harcerstwa Polskiego.

Na zjeździe ustalony zostanie m. in. ściśle charakter poszczególnych pism harcerskich, — oraz wygłoszony zostanie szereg referatów na tematy aktualne.

Ze świata

Kanclerz Hitler przyjął ambasadora francuskiego Francois Poncet'a, z którym omawiał szereg kwestyj, pozostających dotychczas w zawieszeniu. **„Paris Midi"** donosi, iż rozmowa ta dotyczyła nietylko sprawy przyszłych rokowań francusko - niemieckich, lecz także praktycznej strony zorganizowania ewentualnej konferencji, na której mogłaby być omówiona sprawa rozbrojenia.

W mieście Ried w górnej Austrji narodowi socjaliści rzucili petardy papierowe, które w jednym z domów wysadziły 24 szyby.

Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów zarejestrowano krótkie, lecz gwałtowne trzęsienie ziemi na wyspie Elbie. Ludność wyspy w obawie ponowienia się wstrząsów przebyła noc pod gołem niebem. Obserwatorjum miejscowe zarejestrowało trzęsienie ziemi o charakterze falistym z ogniskiem odległem o 500 kilometrów.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska udzielił exequatur p. O. Drewitzowi, konsulowi honorowemu Holandji na obszar Wolnego Miasta z siedzibą w Gdańsku.

W północnej Czechosłowacji wykryto na **kolejach wielkie ilości fałszywych biletów.** Jak wykazało śledztwo, bilety te fałszowane były w Niemczech. Zdaniem kół fachowych, chodzi tu o akcję sabotażową, zmierzającą do powiększenia deficytu kolei czechosłowackich

„Der Tag" wywodzi, że przy wyborach niemieckich z 12 listopada Polacy uzyskali 1,5 miljonów głosów. Mimo to nie zdołali wprowadzić ani jednego przedstawiciela do parlamentu berlińskiego. Natomiast 700.000 Niemców zamieszkałych w Polsce, posiada szereg własnych posłów w sejmie i w innych ciałach ustawodawczych.

KRONIKA

wtorek 28 listopada

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Wirgilsusza
Wtorek Mansweta

— Nocny dyżur **Aptek.** Do środy dnia 29 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka Radziecka ul. Szeroka na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny ul. Mickiewicza. na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS: — „Rozkoszne kłopoty".
ŚWIATOWID: — „Ostatnia Carowa".
PALACE: — „Pat i Patachon — jako ogrodnicy na pensji żeńskiej".
LIRA: — „Sobowtór".

Z miasta

— **Wystawa obrazów i ...motyli.** W salach „Strzelnicy" (parter) ul. Przedzamcze 15 art malarz Janusz Jarosiewicz otworzył wystawę obrazów (170 sztuk) oraz wystawę motyli (około 5000 sztuk).

Wystawa otwarta będzie od 26. 11. do 10. 12. br.

Wstęp na wystawę 40 gr. Młodzież 20 gr. Wycieczki szkolne 15 gr.

— **„Współczesna Anglja".** W czwartek dnia 30 listopada, o godz. 20 w auli Gimnazjum Kopernika odbędzie się w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego, interesujący wykład Doc. Zast. Prof. Uniw. Poznańskiego D-ra Mariana Z. Jedlickiego p. t. „Współczesna Anglja". Prelegent podobnie jak to czynił w latach ubiegłych w naszem mieście w odniesieniu do Francji, Niemiec i Holandii skreśli cechy charakterystyczne społeczeństwa angielskiego i przedstawi układ sił politycznych tego tak ciekawego a w gruncie rzeczy tak mało nam znanego kraju. Zważywszy dużą rolę, jaką odgrywa Anglja w życiu politycznem Europy, odczyt ten wywoła zapewne żywe zainteresowanie wśród publiczności naszego miasta.

— **Czyja walizka?** Przy ul. Szewskiej w domu nr. 4 znaleziono walizkę tekturową z zawartością różnych drobnych przedmiotów.

— **Ślubna obrączka.** Do sklepu starzyzny przy ul. Wielkie Garbary 14 dwóch kilkunastoletnich chłopców przyniosło obrączkę ślubną na sprzedaż. Ponieważ chłopcy nie zgłosili się po odbiór pieniędzy za obrączkę, wobec tego zachodzi podejrzenie, iż obrączka ta pochodzi z kradzieży.

Bestjalskie morderstwo na tle seksualnem

Syn woźnego szkoły powszechnej zadusił młodą dziewczynę

Wczoraj popołudniu **popełniono w Toruniu morderstwo,** okoliczności którego wskazują na to, że powodem ohydnego czynu była **sprawa erotyczna.**

Przed wieczorem do Komisarjatu Głównego Policji Państwowej **zgłosił się jakiś młody osobnik,** silnie podenerwowany z podrapaną twarzą, i **oświadczył, że zadusił dziewczynę.** Mówił, że uczynił to **na skutek jej własnej prośby.** Jak się okazało, był to **dwudziestokilkuletni Edmund Kaczyński, syn woźnego szkoły powszechnej przy ul. Prostej, vis a vis kina Światowid.** Mordu, jak sam zeznał, dokonał w **gmachu szkoły.**

Policja, która niezwłocznie udała się na miejsce straszliwego czynu, istotnie **znalazła w jednej z klas na 1-szem piętrze ciepłe jeszcze ciało dziewczyny, złożone na ławce szkolnej.** Już pobieżne oględziny zwłok wykazały, że **śmierć nastąpiła przez uduszenie. Tłomaczenie się Kaczyńskiego jednakże,** że czynu dopuścił się na prośbę zamordowanej nie **wytrzymuje żadnej krytyki.** Zachodzi tu niezawodnie **przypadek ohydnego mordu.**

Ciało denatki poddane będzie sekcji, która niewątpliwie rzuci dalszy **promień światła na tę ponurą zagadkę.**

Jak stwierdzono, **zamordowana nazywa się Marja Kozłowska, liczy również około 20 lat i mieszkała przy ul. Kościuszki 67.**

Zbrodniarza zatrzymano i osadzono w areszcie.

Pracownicy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu

utworzyli własne ognisko Kolejowego Przysposobienia Wojskowego

Wobec przeniesienia Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych na teren Rzplitej ustały przeszkody, które nie pozwalały pracownikom Dyrekcji na należenie do liczby czynnych członków KPW, do której to organizacji od wielu już lat należy i w pracach jej bierze czynny udział znaczna większość pracowników okręgu naszej Dyrekcji.

Uważając, że w szeregach czynnych pracowników KPW nie może braknąć także pracowników Dyrekcji, powstał z **inicjatywy p. dr. Marszałka,** p. o. naczelnika Wydziału Osobowego **komitet organizacyjny ogniska KPW przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu** w składzie pp.: A. Behrendta, inż. Gliszczyńskiego, Mgr. Kowalskiego, dr. Marszałka, insp. Nowaka, Pożarskiego i Węglewicza.

Wspomniany Komitet zwołał na dzień 21. bm. o godz. 17.00 w lokalu „Tivoli" przy ul. Bydgoskiej 12 zebranie, poświęcone zorganizowaniu Ogniska KPW przy DOKP Toruń.

Zebranie zagaił p. **inż. Gliszczyński,** który po przywitaniu przedstawicieli Dyrekcji oraz przedstawiciela Zarządu Okręgowego KPW w osobie p. **Welza,** naczelnika Wydziału, jak również pracowników Dyrekcji w liczbie około 150 i po krótkiem wyjaśnieniu celu zebrania, proponował na przewodniczącego zebrania p. inż. **Nowaka.** W skład prezydjum zebrania weszli ponadto **p. inż. Gliszczyński i p. Pożarski.** Sekretarzował p. Aleksander Behrendt, zaś asesorami byli pp. **Tretkowski i Stanisławski.**

Cel i znaczenie organizacji KPW, oraz prawa i obowiązki jej członków przedstawił zebranym w ogólnych zarysach prezes Zarządu Okręgowego **p. Welz.**

Na propozycję Komitetu Organizacyjnego wybrano jednogłośnie przez aklamację Zarząd **Ogniska w następującym składzie:** prezes, p. inż. **Oton Müller-Mierzwowicz,** wiceprezes, p. **Mgr. Stefan Kowalski,** sekretarz p. **Edmund Labenz,** skarbnik **p. Patrycy Bederski.**

Po złożeniu Zarządowi imieniem zebranych przez Przewodniczącego p. inż. Nowaka życzeń owocnej i skutecznej pracy dla dobra zarówno Ojczyzny i Kolejnictwa, jak też organizacji KPW, oraz życzenia pomyślnego rozwoju Ogniska, dalsze przewodnictwo objął prezes Ogniska p. inż. Mueler-Mierzwowicz, który dziękując imieniem Zarządu za wybór, jednocześnie apelował do zebranych aby przez poparcie i szczerą współpracę pomagali zarządowi do zrealizowania przejętych zobowiązań.

Następnie wybrano komisję rewizyjną w osobach: 1) p. dr. Marszałka, p. o. naczelnika Wydziału Osobowego, 2) p. mgr. Matejskiego p. o. zastępcy naczelnika Wydziału Finansowego, 3) p. radcy Konopińskiego.

Pozatem omówiono jeszcze kilka spraw dotyczących działalności poszczególnych referatów, które zostaną zorganizowane w niedalekiej przyszłości.

U Pewiaczek w 15 rocznicę Niepodległości

15 rocznicę odzyskania niepodległości święciły hufce PWK. uroczystym obchodem w Świetlicy. W pięknie udekorowanej sali na podjum, przybranem zielenią i flagami narodowemi, wystąpiła p. **Cwidokówna,** członkini hufca szkolnego 2. W krótkiem ale serdecznem i głęboko przemyślanem przemówieniu zaznaczyła doniosłość 15-tej rocznicy odzyskania niepodległości Polski. Zaakcentowała wartość, jaką przedstawia dla każdego obywatela-Polaka posiadanie własnej niepodległej Ojczyzny, oraz obowiązek obywatelski stałego dążenia do doskonalenia się jednostki a przez nią — społeczeństwa. Peowiaczkom zwłaszcza przypada w tej pracy doniosła rola.

Uzupełnieniem nastroju, wywołanego wygłoszeniem referatu, była recytacja czł. Błońskiej z hufca szkolnego 3 pt.: „11 listopada w Warszawie".

Następnie hufiec 2-gi wykonał inscenizację piosenki: Rozkwitały pęki białych róż". Smutny nastrój i ciszę uroczystą jaka zaległa salę podczas inscenizacji przerwały dźwięczne „Fanfary 1-go pułku Legjonów" wiersz Józefa Mączki, poety legjonowego, wygłoszony przez czł. Sejbówną z hufca szkolnego 4.

Ledwie przebrzmiały „fanfary", ukazała się członkini oddziału pozaszkolnego, Heidenberżanka i odtańczyła „Fantazję" dając swem artystycznem wykonaniem dowód wrodzonego talentu choreograficznego.

Po tym występie usłyszeliśmy deklamację członkini hufca 1, Syrkówny: Stary Żołnierz' Lubartowicza.

Znowu powiał ze sceny poważny i rzewny nastrój, uznanie dla tych, dla których najwyższym celem stała się Ta, co nie zginęła.

Na zakończenie części programowej odegrały czł. hufca szk. 2 jednoaktówkę

Na drugą część programu złożyły się aktualne sprawy hufców.

Członkini hufca 2 Bruska wygłosiła pożegnalne przemówienie do absolwentek hufca, podkreślając wielkie zadania, jakie ciążą na każdej Peowiaczce, a następnie, żegnając odchodzącą zaakcentowała wspólność ideową, wiążącą wszystkie kobiety, stojące pod sztandarem PW. i wyraziła przekonanie, że te które odchodzą duchem nadal będą pozostawały blisko swej braci pewiackiej.

Po tem przemówieniu kom. Starzykowa rozdała członkiniom hufca świadectwa ukończenia wyszkolenia PW. w hufcu.

Na zakończenie uroczystości odbyła się herbatka z tańcami. Pogodny i koleżeński nastrój nie opuszczał pewiaczek aż do wieczora. Należy im się uznanie za pracę, jaką poniosły przy samodzielnem przygotowaniu pewnych atrakcyj, które były sympatycznem uzupełnieniem programu. Opiekę nad imprezą miała, jak zwykle, sekcja świetlicowa PWK która przyjęła Pewiaczki słodkim podwieczorkiem.

Z szelestem błękitnej koperty

Więc najpierw były żywe cyfry: Chłop w chłopa, jak dwie krople wody do siebie podobni, tyle, że jeden „nosił" Jedynkę, drugi Trójkę czy Dwójkę.

Gadali ze sobą po przyjaźni, razem w tę pluchę przystępując z nogi na nogę na rogu ulicy przy lokalu wyborczym, a do każdego przechodnia szczerzyli zęby: „Chcesz to bierz kartkę"!

Patrzę na nich, a myślę sobie: „Żebyż to i wyborcy w takiej zgodzie ze sobą żyli, cóż by to był za raj na polskiej ziemi!"

Bo cóż to jest właściwie to co nas dzieli ze sobą, kiedyż my przecie wszyscy akuratnie tacy sami i ty i on i ja i my wszyscy dokoła! Czyż to już nie ostatnia pora by kres położyć owym kłótniom partyjnym, a swarom i zawiściom i złościom?

Przed lokalem wyborczym stoi **granatowy stróż bezpieczeństwa.** Tak prawdę mówiąc to się znów nie przemęczy urzędowaniem; funkcja jego jest raczej **reprezentacyjna: „Jestem Prawo, i Porządek"** — zda się mówić. Ale bronić Prawo i Porządek nie potrzebuje, bo **spokój i cisza, aż radość bierze.**

W lokalu **wyborczym ogon. Ale ogon wesoły!** Mówi się o tem i owem a **ploteczki skracają słodko czas oczekiwania.** Raz po raz otwierają się tajemnicze drzwi „stamtąd" i wychodzi z nich dumnie, hucznie a dwornie **Jego Obywatelska Mość Wyborca,** który oto spełnił właśnie **„obowiązek wyborczy".** Kroczy dostojnie z podniesioną wysoko głową, świadomy, że jest dziś najważniejszą osobą, która oto zdecydowała przed chwilą **jednym szelestem spadającej w urnę błękitnej koperty** o wszystkiem: i o Radzie Miejskiej, i o elektrowni, o rzeźni, tramwajach, przedszkolach, ochronkach, szpitalach, o **Wielkim Toruniu,** jednem słowem!

Gdy się miejsce nieco przejaśniło, w **„punkcie kulminacyjnym"** w głównej sali wyborczej kawałek „ogona" wkracza uroczyście na arenę, poczem drzwi się znów zamykają i reszta wyborców czekać musi cierpliwie swej kolei.

„Dziwna rzecz — myślimy patrząc na otaczający tłum współwyborców — Ten Toruń to chyba bardzo **zdrowe miasto.** Ileż tu długowiecznych ludzi! Jakaż nieprawdopodobna ilość starych pań!"

Młodych natomiast kobiet stosunkowo dziwnie mało. Co to może być! Ach prawda: trzeba mieć skończonych lat 24. Dwadzieścia cztery! Poco ma ktoś wiedzieć? Prawda? Przezornie i roztropnie należy patrzeć w przyszłość: A nuż ktoś za parę lat powie: „Moja pani, przecież pani głosowała w roku 1933 do samorządu" I uśmiechnie się szatańsko, a kąśliwie...

A urna stoi milcząca — poważna.

A błękitne koperty sypią się i sypią, zazdrośnie kryjąc tajemnicę cyfr. (zm.)

Nauczyciel bije polskiego ucznia
za odmowę ukłonu hitlerowskiego

W ostatnich dniach zdarzył się w jednej z gdańskich szkół senackich z wykładowym językiem niemieckim wypadek, świadczący niekorzystnie o duchu pokutującym jeszcze wśród niemieckiego nauczycielstwa gdańskiego. Mianowicie w dniu 20 bm. **nauczyciel jednej ze szkół powszechnych w Gdańsku zwymyślał polskiego ucznia za to, że nie powitał go przez podniesienie ręki.** Ponieważ ukłon hitlerowski nie obowiązuje w Gdańsku mniejszości polskiej, co, jeśli chodzi o uczniów polskich w szkołach senackich podkreślił dobitnie senator Boeck w piśmie do posła polskiego na sejm gdański dr. Moczyńskiego, chłopiec powołał się na swe polskie pochodzenie i oświadczył, że ukłonu hitlerowskiego nie będzie składać. Oświadczenie chłopca miało ten skutek, że musiał po godzinach zostać za karę w klasie. Ponieważ nauczyciel użył wobec chłopca pewnych gróźb, następnego dnia zjawiła się u wspomnianego nauczyciela matka wraz z uczniem i oświadczyła mu, że **jest Polką i że nie życzy sobie, aby chłopca zmuszano do tego, do czego nie jest zobowiązany.**

Nauczyciel jednak zamiast przyjęcia do wiadomości stanowczego żądania matki zaraz na pierwszej lekcji przywołał do siebie chłopca i ze słowami: **„Co Hitler obieca, tego dotrzymuje, ja kupię cię sobie codzień w ten sposób''**, przełożył go przez krzesło i 6 razy uderzył tak silnie że chłopiec po powrocie ze szkoły miał na ciele **sińce i znaki.**

Fakt ten został podany do wiadomości, Senatowi, który mamy nadzieję ukróci samowolę nauczycieli, postępujących w sposób nie licujący, z piastowanemi przez nich stanowiskami.

Narazie wstrzymujemy się od podania nazwisk i komentarzy.

Bezprawne aresztowania w Gdańsku

Dowiadujemy się, iż w ostatnich czasach zdarzył się szereg wypadków zaaresztowania pracowników kolejowych narodowości polskiej, związanych z dłuższem przetrzymywaniem aresztowanych, w t. z. areszcie ochronnym, poczem dla braku dowodów winy aresztowanych zwalniano, nie dając im żadnej satysfakcji moralnej i materjalnej.

Takie wyrywanie pracowników od ich zajęć codziennych wywołuje powszechne zaniepokojenie, oraz może mieć poważne następstwa w tych wypadkach, kiedy dany pracownik pełni odpowiedzialne funkcje i nie może być bezzwłocznie zastąpiony.

W drugą rocznicę po morderstwie męża padła ofiarą zabójstwa
Krwawy epilog sprzeczki sąsiedzkiej w Niedźwiadach pod Zninem

Spokojna i mało znana wieś Niedźwiady, w **powiecie** żnińskim, żyje od dwóch dni pod **wrażeniem** niesamowitej zbrodni, dokonanej w **czasie sprzeczki sąsiedzkiej** pomiędzy właścicielem jednego z tamtejszych gospodarstw, **Chądzyńskim, a jego dzierżawcą Bykowskim.**

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn, najprawdopodobniej jednak na tle majątkowym przyszło przedwczoraj w godzinach wieczornych do ostrej wymiany słów pomiędzy obydwoma gospodarzami. W pewnej chwili dzierżawca Bykowski **pobiegł w stanie silnego podniecenia do mieszkania po fuzję myśliwską**, z której zmierzył kolejno do biorącej udział w scysji żony Chądzyńskiego, a następnie Chądzyńskiego. Rażona celnym strzałem **Chądzyńska padła trupem na miejscu**, mąż jej zaś został ciężko ranny.

Bykowski po dokonaniu potwornego zabójstwa targnął się na własne życie, pakując sobie nabój w twarz. Zaalarmowani hukami wystrzałów sąsiedzi zastali na **miejscu krwawej kłótni zimne już zwłoki żony właściciela realności, dogorywającego zabójcę, oraz nieprzytomnego w kałuży** krwi leżącego Chądzyńskiego.

Rannym udzielono natychmiast pomocy lekarskiej, jednak do szpitala dowieziono tylko Chądzyńskiego, gdyż Bykowski wyzionął ducha w **drodze.** Stan Chądzyńskiego jest groźny, lecz lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu.

W związku z strasznym tym wypadkiem, policja wszczęła energiczne dochodzenia, które niewątpliwie ustalą właściwe tło tragicznej sprzeczki. Zachodzi bowiem przypuszczenie, iż przyczyną sporu, który zakończył się tragiczną śmiercią Chądzyńskiej — była ona sama.

Wypadek ten, a zwłaszcza **zabójstwo Chądzyńskiej wywołało we wsi i okolicy ponure wrażenie**, bowiem dzień krwawej sprzeczki zbiega się dziwnem zrządzeniem losu z równie tragiczną datą, mianowicie z dotychczas niewyświetlonem morderstwem na osobie mieszkańca Niedźwiad, rolnika śp. Buchryna, pierwszego męża Chądzyńskiej.

O zamordowanie Buchryna podejrzana była również tragicznie zmarła Chądzyńska, która przebywała nawet czas dłuższy w areszcie prewencyjnym przy Sądzie Grodzkim w Żninie, jednak z braku dostatecznych dowodów winy — w końcu ją zwolniono.

Wieśniak „patrjota" z pod Kościerzyny skazany na 8 miesięcy więzienia

Alojzy Grulkowski, rolnik z Cydzów, w pow. **kościerskim,** jadąc pociągiem z **Torunia do Bydgoszczy** w przedziale wagonu czwartej klasy począł popisywać się swą elokwencją, pozwalając sobie na **obelżywe odezwania się o Narodzie i Państwie Polskiem.**

Oburzeni tą bezczelnością współpasażerowie, oddali Grulkowskiego w **ręce policji,** która go przytrzymała i oddała do dyspozycji Sądu

W ub. piątek odbyła się przeciw Grulkowskiemu rozprawa karna w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy. Oskarżony nie miał odwagi przyznać się, zapewniając Sąd o swych „patrjotycznych" uczuciach.

Świadkowie zeznali jednak co innego, potwierdzając winę. Sąd skazał Grulkowskiego na 8 miesięcy więzienia i 150 zł. grzywny.

Łasin

— **Wysokie odznaczenie kpt. rez. Chełmickiego.** W poród odznaczonych ostatnio Orderem „Odrodzenia Polski" znajduje się nazwisko **kpt. rez. Władysława Chełmickiego**, dzierżawcy majątku państwowego Szonowo pod Łasinem. Znany ten działacz społeczny należy do rzędu organizatorów Powstania Wielkopolskiego, gdzie nazwisko jego chlubnie zapisało się w historji z okresu walk o wolność. Kiedy po spełnionym obowiązku obywatelskim osiadł jako dzierżawca majątku państwowego Szonowo, ruchliwą rozpoczął działalność na **polu przysposobienia wojskowego** początkowo w organizacji Powstańców i Wojaków okolicy Łasina, a później bądźto jako długoletni prezes powiatowy tej organizacji, bądź też jako Komendant Zarządu Głównego. Jako wypróbowanemu działaczowi społecznemu polecił Zarząd Główny Federacji PZOO prowadzenie pracy organizacyjnej na terenie Pomorza. Że działalność jego również i na tem polu dała pożądane wyniki, świadczy wyróżnienie go przez władze centralne i nadanie mu Krzyża Kawalerskiego Orderu „Odrodzenia Polski".

B. podprokurator Dembecki zasądzony poraz czwarty

W sobotę dnia 25 bm. **Sąd Apelacyjny w Toruniu** po kilkodniowej rozprawie **przeciwko b. podprokuratorowi Sądu Okręgowego w Poznaniu Dembeckiemu, ogłosił wyrok** zatwierdzający wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 3 października 1930 r., **uznający oskarżonego winnym sprzeniewierzenia depozytu sądowego w kwocie 4 tys. guldenów holenderskich, i za to zasądził go na 2 lata więzienia i 160 zł. kosztów sądowych.** Od innych punktów oskarżenia Sąd oskarżonego uwolnił.

Jak już donosiliśmy, Dembecki w pierwszej instancji został zasądzony na 2 lata więzienia. Wskutek wniesionej apelacji Sąd Apelacyjny w Poznaniu podwyższył oskarżonemu karę na 3 lata więzienia. Sąd Najwyższy zniósł ten wyrok i polecił przeprowadzenie ponowne rozprawy w innym składzie Sądu. Sąd Apelacyjny poznański ponownie wyrok drugiej instancji zatwierdził. Po ponownej kasacji, Sąd Najwyższy uchylił i ten wyrok i polecił przeprowadzenie rozprawy Sądowi Apelacyjnemu w Toruniu. Tak więc rozprawa w Toruniu **była 4-tą z rzędu.**

W obszernych motywach wyroku **Sąd przyjął za zupełnie udowodnioną winę oskarżonego co do podjęcia i sprzeniewierzenia 4 tys. guldenów holenderskich,** skonfiskowanych obywatelowi obcemu Klosowi na **granicy w Zbąszynie.** Oskarżony wiedząc o tej konfiskacie, z powodu przeprowadzonej w tej sprawie rozprawy sądowej, pojechał do Zbąszyna i tu jako prokurator pieniądze te podjął i przywłaszczył sobie. Od całego szeregu innych zarzutów z braku dostatecznych dowodów winy Sąd **oskarżonego uniewinnił.**

Trybunałowi przewodniczył sędzia S. A. **Kalarz,** przy współudziale sędziów S. A **Dudykiewicza i dr. Giziewicza,** oskarżał prokurator **Poleski.**

Za usiłowanie zabójstwa strażnika granicznego — 5 lat więzienia

Strażnik graniczny Krysman dnia 12 kwietnia br. **zatrzymał na stacji w Płośnicy przybyłych pociągiem od strony Lidzbarka dwóch podejrzanych osobników.** Gdy prowadził ich na posterunek policyjny celem wylegitymowania, **jeden z przytrzymanych dał z rewolweru do Krysmana trzy strzały i począł uciekać.** Strzały na szczęście **chybiły**, a strażnik puścił się w pogoń za uciekającym, którego wkrótce też ujął. Okazało się, że jest to **Konstanty Polankowski, 27-letni przemytnik zawodowy,** zamieszkały w Małym Łęcku, w pow. działdowskim.

W ub. piątek Polankowski znalazł się na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Toruniu, oskarżony o usiłowane zabójstwo strażnika.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżonego winnym usiłowanego zabójstwa i za to zasądził go na 5 lat więzienia.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. **Kraszka, oskarżał podprokurator Błęcki.**

Programy radjowe

PONIEDZIAŁEK, 27 LISTOPADA.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik poranny. 7,40 D. c. muzyki porannej z pł. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,0[illegible] „Z dramatów muzycznych Ryszarda Wagnera" (płyty). 12,38 Dalszy ciąg muzyki z płyt. 15,25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,40 Kronika harcerska. 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,55 Melodje i piosenki rewjowe (płyty). 16,40 Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). 16,55 Kwintet salonowy A. Bukina. 17,50 „Skrzynka poczt.-roln." — omówi inż. W. Tarkowski. 18,00 Odczyt p. t.: „Ideowa treść problemów kultury narodowej" — wygł. red. W. Stpiczyński. 18,20 Recital fortepianowy H. Ottawowej. 20,00 Koncert muzyki lekkiej. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, O. Szumska (śpiew), akompanjament prof. L. Urstein. 21,15 D. c. koncertu. 22,25 Muzyka tan. 23,00 Wiadom. meteor. dla komunikacji lotniczej i komunik. polic. 23,05—23,30 D. c. muzyki tanecznej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTACYJ KRAJOWYCH.

17,50 **KRAKÓW:** „Drogi zakażenia w gruźlicy", wygł. dr. A. Wadoń.

19,25 Feljeton muzyczny: „Co się podobało naszym matkom i ojcom?" — wygł. dr. J. Reiss.

19,10 **KATOWICE.** „Jakież to miejsce zajmuje Polska w Europie?" — wygł. dr. W. Dzięgel.

22,00 **LWÓW.** Posiedzenie Polskiego Towarzystwa Miłośników Książki.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE RADJOSTACYJ ZAGRANICZNYCH.

17,30 **Rzym.** Koncert w wyk. Laury Pasini (sopran).

19,00. **Sztutgart.** „Walkirja" — op. Wagnera (akt I.).

20,45 **Budapeszt.** Koncert symfoniczny.

21,00 **Daventry.** „Follies of the Air" — radjorewja Johna Watta i Harrego S. Peppera.

21 00 **Sztutgart.** Koncert symfon.

22,00 **Londyn Regional.** Recital fort. Edwarda Steuermanna.

WTOREK, 28 LISTOPADA.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna z płyt. 7,40 C. d. muzyki porannej z płyt. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,50 Życie artystyczne stolicy. 12,05 Sekstet salonowy W. Banaszewskiego. 12,38 D. c. muzyki salon. zesp. Banaszewskiego. 13,25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,30 Wiadom. gospodarcze. 15,40 Muzyka salonowa i lekka (płyty). 16,25 „Skrzynka P. K. O." 16,40 „Wśród książek", wygł. prof. H. Mościcki. 16,55 Recital śpiewaczy H. Dudiczówny. Akompanj. prof. L. Urstein. 17,50 „Bieżące wiadom roln.", wygł. p. J. Płatek. 18,00 „Klucze potęgi i wiedzy", wygł. dr. E. Woroniecki. 18,20 A. Areńskij: Trio fortep. d-moll, op. 32: a) Allegro moderato, b) Scherzo, c) Elegja d) Finale — odegrają: I. Dubiska (skrz.), M. Wiłkomirska (fort.) i K. Wiłkomirski (wiolonczela). 19,25 Feljeton aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 20,00 „Fatinitza", operetka w trzech aktach Fr. Suppego, libretto pp. J. Zell i R. Genée. W przerwie „Latarnik" pg. Sienkiewicza (w skróceniu) kwadrans liter. 23,05—23,30 Płyty.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTACYJ KRAJOWYCH.

16,40 **KRAKÓW.** „O t. zw. sportowem wychowaniu słów kilka", wygł. p. St. Olkusznik.

17,25 **WILNO.** „Wędrówka mikrofonu po drukarni i księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie' — „Jak powstała książka".

18,20 Koncert kameralny.

19,10 **KATOWICE.** „Dawna książka na Śląsku", wygł. p. E. Zegadłowicz.

20,00 **POZNAŃ.** „Fatinitza", operetka Fr. Suppégo.

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe

na Pomorzu

poszukuje 7694

rutynowanego kupca

z branży materjałów budowlanych i opałowych do prowadzenia biura i do podróży.
Zgłoszenia uprasza się skierować do redakcji pod nr. 7694.
Odpisy świadectw należy dołaczyń do zgłoszenia

Ogłoszenie sprzedaży

Zarząd Miejsk m. Wejherowa sprzeda najwięcej dającemu z wolnej ręki za gotówkę w drodze przetargu pisemnego.

1) Nieruchomość z budynkami o powierzchni okolo 1040 m² przy Pl. Wejhera Nr. 4.
2) Autobus osobowy marki „Komnik" 24 osobowy.

Do ofert dołączyć należy kwit Głównej Kasy Miejskiej w Wejherowie na wadjum złożone w wysokośc 5% oferowanej sumy.

Termin składania ofert w Zarządzie Miejskim upływa z dniem 2-go grudnia br. Zarząd Miejski zastrzega sobie dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu Rozstrzygnięcie nastąpi do dnia 16-go grudnia br.

Wejherowo, dnia 23 listopada 1933 r.

Kom. wiceburmistrz
7653 (—) Bolduan.

PRZETAG PRZYMUSOWY.

W wtorek, dnia 28 listopada br. o godz. 9-tej przy Starym Rynku sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 77 mtr. różnego materjału oszacowanego na łączną sumę 547,30 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego VIII rewiru zam. w Bydgoszczy, Śniadeckich 24
7706 Zl. Nr. 2066-VIII

Do akt Nr. Km. 798-33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 29 listopada 1933 r. o godz. 12,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej 54 u spedytora Hartwiga odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, których oszacowanie nastąpi w dniu licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik: (—) S. KUSTRZYŃSKI.
7703 2038-8

Do akt Nr. Km 2125-33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. III zamieszkały w Bydgoszczy, Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28. 11. 1933 r. o godz. 10 w Bydgoszczy ul. Toruńska 2 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 pianina (Majewski), 1 bufet, 1 kanapa, 2 fotele, 1 lustro tremo, 1 umywalkę, 2 nocne stoliki, Szafy, 1 toaleta, 1. leżanka, 1 stół, 2 nocne stoliki, 1 umywalka, 1 bujak, 1 leżankę, 1 biurko, 1 stół i 4 krzesła, 1 kanapę, 1 obraz, 1 dywan, 2 mostki, oszacowanych na łączną sumę zł. 2507, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 25 listopada 1933 r.

Komornik: MALAK.
7705 Zlec. 2011-8

Liczba czynności: 1 K. 15-32.

PRZETAG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Niepoczołowicach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Niepoczołowice karta 36 na imię Józefa Stencla i jego żony z d. Dawidowska na mocy ogólnej wspólności majątkowej zostanie w drodze egzekucji dnia 10 lutego 1934 r. o godz. 10-tej przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 8.

Nieruchomość o obszarze 12.78.23 ha składająca się z roli i zabudowań i położona w Niepoczołowicach. Księga podatku budynkowego Nr. 32, księga podatku gruntowego Nr. 41.

Czysty dochód podatku budynkowego wynosi 60 mk., zaś podatku gruntowego 12 talarów.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 lipca 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Sąd Grodzki.

7707

ŁODZIANIN

lat 30, z długoletnią praktyką, władający językami: polskim, niemieckim i angielskim

poszukuje posady

księgowego, sprzedawcy, korespondenta, kasjera sekretarza i t. p. Łaskawe oferty Sub „Łódź" do Adm. „Gazety Morskiej" Gdynia. 7575

GABINET LEKARSKO-DENTYSTYCZNY LEKARZA DENTYSTY

B. SZTYFELMANNA

TORUŃ, UL. KRÓL. JADWIGI Nr. 7.

Czynny codziennie od 10-ej rano do 8-mej wiecz. 7632

5 FLEURS FORVIL



PUDER DLA PIĘKNEJ PANI

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o łudząco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris.

Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku 6755

„POUDRE FORVIL"

Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowe i perfumy **5 Fleurs Forvil Paris** oraz inne zapachy.

Dentysta Jacobson

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II, (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7222

20 złotych

zapłacę temu dobremu gościowi, który odebrał mi na poniedziałkowem zebraniu u Kulla tekę z aktami dla niego bezwartościowemi. Oddać proszę p. G. Dudayowi, Grudziadz ul. Małomłyńska 3—5. 7649

Sprzedaję tanio:

Samochód limuzyna w biegu „Protos", zegar do taksówki, rowery, kasę „National", pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacze „elektroluksy" i wiele innych rzeczy za bezcen. **„OKAZJOPOL"** Grudziądz, Plac 23 Stycznia 3. w podwórzu. 6588

BILARD precyzyjny

nowy, nieużywany, francuski, marki fabr. Neuhusen, znajduje się w Gdańsku, śmiesznie tanio do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje: „Gazeta Gdańska" Gdańsk, Rynek Kaszubski 21, pod „Bilard". 7701

ZOBACZ „KIERMASZ"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Do akt Nr. Km. 1647-33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 29 listopada 1933 r. o godz. 12,30 w Bydgoszczy, przy ul. Dworcowej 54 u spedytora Hartwiga odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. KUSTRZYŃSKI.
7704 2039-8

KM. 3843, 1594, 3860-33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Lipowej Nr. 15, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 listopada 1933 od godziny 10-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do P. P Walerjana i Zofji Żelewskich, w ich lokalu w Grudziądzu przy ulicy Chełmińskiej 61, składających się z 1 samochodu-autobus „Hansa-Loyd", oszacowanego na sumę 10.000,— zł., który oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 24 listopada 1933 r.

W. Janowski.
Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.
1027

Km. 2055-33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru w Grudziądzu Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Lipowej 15, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 listopada 1933 od godziny 12-ej w południe odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Firmy E. H. Reich i S-ka w jej lokalu w Grudziądzu, ulica Chełmińska 42-44, składających się z 900 par bucików damskich i męskich, oszacowanych na kwotę 3600 zł., które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, 24 listopada 1933 r.

W. Janowski
Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.

Km. 3469-33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Lipowej Nr. 15, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 29 listopada 1933 o godz. 9-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Firmy Młyny Grudziądzkie „Cerealja", w jej lokalu w Grudziądzu, ulica Dworcowa 49, składających się z: 600 worków ospy żytniej, 1 samochodu osobowego „Buick" i 80 ton miału węglowego, oszacowanych na ogólną sumę 6500 zł., które oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 24 listopada 1933 r.

W. Janowski.
Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.
7699

III. Co. 11/33.

OGŁOSZENIE

W sprawie układu zapobiegawczego względem firmy **Bronisław Jasiński** w Chełmnie, Rynek 9, ogłasza się w myśl art. 40 Rozp. Prezydenta R. P. z dnia 6 marca 1928 r. (Dz U. R. P. Nr. 27, poz. 244), że wyznaczony został termin sprawdzania wierzytelności na dzień:

13 grudnia 1933 roku

od godziny 11 do 13-tej w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, pokój 24.

Lista wierzycieli wyłożona będzie od dnia 15 do 22 grudnia 1933 r. w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, pokój 24.

Od daty wyłożenia listy, osoby zainteresowane mogą zaskarżyć do Sądu Grodzkiego w Chełmnie w terminie siedmiodniowym, postanowienie nadzorcy sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę.

Spór rozstrzyga ostatecznie Sąd Grodzki w Chełmnie.

(—) J. Kubicki
7690 Nadzorca Sądowy

Zbiegł pies

duży doberman, czarnobronzowy, wabi się Zugo. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Esplanada, Toruń, Konopnickiej 4, tel. 322.

Dziś 7663
Prima de Prima!
Flaki
i **nogi** *wieprzowe*
Hungarja
Toruń, Prosta 19.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

LEKCYJ

francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie Adamska, Sukiennicza 4. Toruń 4740

Od dziś 7665
codziennie!
„Salwator"
z beczki i w butelkach
Hungarja
Toruń, Prosta 19.

5 pokoi

II. piętro, z komfortem, blisko dworca wydzierżawię natychmiast, gospodarz. Bydgoszcz, Dworcowa 75. 7672

Dwa mieszkania

4 pokojowe jedno z ubikacją na skład do wynajęcia, obejrzeć po zgłoszeniu u portjerki, Bydgoszcz, Jagiellońska 22. 7671

Elektryk

poszukuje posady, elektrowma, instalacja. Oferty pod „Monopol" „Dzień Bydgoski". 7702

Sypialka,

jadalka, kanapy, stoły, krzesła, szafy, lustra, centryfugi, futra, figurki porcelanowe, terrakotowe i z bronzu, platery, biżuterję i t. p. tanio oddaje „Stała Okazja", Bydgoszcz, Gdańska 10, tel. 15-30. 5267

Froter do podłóg

w najlepszych gatunkach na wagę poleca

Bydgoski Dom Farb

Pomorska 1 7579



wykonuje masowo precyzyjnie **dostarcza najtaniej** ze składu

„Herkules"

Bydgoszcz, Promenada 1.
Fabryka nart. Telef. 93.
6427

Antykwarjat

„Stała Okazja", Bydgoszcz, Gdańska 10, tel. 1530, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterję, porcelanę, kryształy, maszynę do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra itp. 5267

Skład

kolonjalny korzystnie do nabycia. Bydgoszcz, Dworcowa 70, m. 4. 7700

Pokój

z wszystkiemi wygodami, Gdańska 62, m. 4, front II piętro do wynajęcia Bydgoszcz. 7701

Taksówki 950

korzystnie do wynajęcia — Nr. tel. 433 — Grudziądz.

PREZYDENT MIASTA
jako pow. władza admin. ogólnej.

—

L. dz. 822-33-III-1.

OBWIESZCZENIE.

Firma Ludwik Buchholz z Bydgoszczy ul. Garbary 2-8 wniosła prośbę w dniu 22 grudnia 1932 r. na użytkowanie wody publicznej rzeki Brdy do celów fabrykacji skór (garbiarnia).

Urządzenie wodne obejmuje system rurociągów na czerpanie wody i odprowadzenie zużytej wody do Brdy.

Celem zbadania dopuszczalności udzielenia zezwolenia na projektowany zakład wodny ze względów publicznych stosownie do postanowień ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 62 poz. 574 1928 r.) podaję nieniejszem w myśl art. 195 i 196 i na podstawie art. 186 ust. 2 ustawy wodnej do wiadomości wszystkich interesowanych, że dochodzenia komisyjne w sprawie powyższej przeprowadzone zostaną na miejscu w dniu 10 stycznia 1934 r. o godz. 12-tej przy współudziale stron interesowanych i znawców.

Plany i opisy techniczne, dotyczące projektowanego zakładu wyłożone są do publicznego wglądu w urzędzie Prezydenta Miasta w Bydgoszczy przy ul. Grodzkiej nr. 25 pokój 18 w godzinach urzędowych od dnia obwieszczenia aż do 9 stycznia 1934 r.

Zawiadamiając o tem zwracam uwagę, że zarzuty przeciw udzieleniu koncesji można wnosić pisemnie lub ustnie do dnia dochodzeń komisyjnych w urzędzie Prezydenta Miasta Bydgoszczy, przy ul. Grodzkiej 25 pokój nr. 18, a w dniu Komisji przy rozprawie na miejscu z tem, że ci, którzy w powyższym terminie nie podniosą przeciw udzieleniu zezwolenia żadnych zarzutów, tracą do nich prawo i będą mogli stosownie do art. 195 ustawy wodnej przeciw ewentualnemu szkodliwemu działaniu odnośnego zakładu i urządzeń wodnych żądać tylko zniesienia i utrzymania urządzeń, zapobiegających szkodzie albo też odszkodowania, o ileby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem lub gospodarczo usprawiedliwić.

Inne wnioski i żądania, a w szczególności także żądania co do wniesienia i utrzymania urządzeń ochronnych i co do odszkodowania można wnosić aż do terminu zamknięcia rozprawy.

Podania z projektami konkurencyjnemi należy wnosić do dnia 1 stycznia 1934 r. do Okręgowego Urzędu Ziemskiego — Wydziału Wodno-Meljoracyjnego w Poznaniu, z powołaniem się na niniejsze obwieszczenie, w przeciwnym bowiem razie projekty konkurencyjne wniesione po oznaczonym terminie nie będą rozpatrywane w temsamem postępowaniu.

Bydgoszcz, dnia 29 listopada 1933 r.

NACZELNIK WYDZIAŁU:
(—) Hańczewski
radca miejski

Naprawiam

wszelkiego rodzaju dywany i kilimy dobrze i tanio. Oferty pod nr. 702 „Gazeta Gdańska" Rynek Kaszubski nr. 21. 7710

Poszukuje

uczciwą służącą do wszystkiego. Zgłosić się: Wejherowo, ul. 3 Maja 5 Knapik. 7696

Telegramy

Z ostatniej chwili

Wyniki wyborów do rad miejskich na Pomorzu

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

Profil przyszłej Rady Miejskiej Torunia będzie zatem przedstawiał się następująco: **NARODOWY BLOK GOSPODARCZO-SPOŁECZNY ZAJMOWAĆ BEDZIE 19 FOTELI RADZIECKICH, czyli prawie połowe całkowitej liczby radnych;** Stronnictwo Narodowe liczyć będzie 16 członków Rady, Narodowa Partja Robotnicza 4 radnych, socjaliści z pod znaku CKW jednego radnego (z okręgu 9-tego).

Jak z powyższego widzimy **walne zwycięstwo Bloku prorządowego pociągnęło za soba zdecydowaną klęskę ugrupowań partyjnych.**

Z biedą ostała się endecja, która w poprzedniej Radzie miała **17 radnych,** obecnie zaś ma **tylko 16-tu.** NPR, która miała dawniej 10 radnych **poniosła w wyborach druzgocące fiasko,** zdobywając **zaledwie 4 mandaty;** tak samo, a nawet **jeszcze gorzej powiodło się PPS CKW,** która z 7 dawnych radnych, **skurczyła sie do... jednego!** Ponadto **zupełnie wymieciony** został z **Rady żywioł niemiecki,** reprezentowany poprzednio przez 4 radnych.

Miarą **wielkiego zwycięstwa,** odniesionego **w stolicy Pomorza,** przez **twórczą myśl państwową,** jest **OGROMNY WZROST STANU POSIADANIA OBOZU PRORZĄDOWEGO, który z dawnych 5-ciu radnych podniósł się obecnie do 19-tu,** stając się tem samem **największem i najpoważniejszem** ugrupowaniem **radzieckiem.**

WEJHEROWO

Na 6286 uprawnionych, ważnych głosów oddano 4488, z czego **lista nr. 1. Narod. Bloku Gosp. Społecznego otrzymała 1527 głosów i 8 mandatów,** lista nr. 2 (połączone Stronnictwo Narodowe i N. P. R.) — 1883 głosów i 11 mandatów, lista nr. 3 (Niemcy) — 1067 głosów i 5 mandatów.

STAROGARD.

Uprawnionych do głosowania — 6684. Głosów ważnych oddano 5834, z tego na Nr. 1, Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego — 1664, na Nr. 2, Stronnictwa Narodowego — —2093, na Nr. 3 NPR. — 1524, Nr. 4 (Niemcy) — 451. Mandatów uzyskała lista nr. 1 — 7, lista Nr. 2 — 11, lista Nr. 3 — 6, lista Nr. 4 — 0.

PUCK.

Na 1917 uprawnionych do głosowania, głosów ważnych oddano 1541, z czego **lista Nr. 1, Narodowego Bloku Gospodarczo - Społecznego uzyskała 849 głosów i 7 mandatów,** lista Nr. 2, Stronnictwa Narodowego i Narodowej Partji Robotniczej — 699 i 5 mandatów.

KOŚCIERZYNA

Na 4220 uprawnionych do głosowania ważnych oddano 3559, z czego **lista nr. 1. Narodowego Bloku Gospodarczo Społecznego otrzymała 2171 głosów i 10 mandatów,** lista nr. 2 Stronnictwa Narodowego — 548 głosów i 2 mandaty, lista nr. 3. N. P. R. i Związek Lokatorów — 639 głosów i 4 mandaty (3 mandaty otrzymał Związek Lokatorów, a 1 N. P. R.).

NOWEMIASTO.

Uprawnionych do głosowania było 2193 osób, z czego głosów ważnych oddano 1951. **Na listę Nr. Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego oddano 656 głosów,** na listę Nr. 2 N. P. R. — 271 głosów, na listę Nr. 3, Stronnictwa Narodowego, 1025 głosów. Podział mandatów: **Narodowy** mandaty, NPR. — 1 mandat, Stronnictwo Narodowe — 7 mandatów.

LUBAWA.

Głosów ważnych oddano 2206, na 2552 uprawnionych do głosowania. **Lista Nr. 1, Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego uzyskała 929 głosów i 6 mandatów,** lista Nr. 2 NPR 120 głosów i jeden mandat, lista Nr. 3 Stronnictwa Narodowego 1187 i 9 mandatów.

CHEŁMNO

Na 6302 uprawnionych do głosowania, głosów ważnych oddano 5432, z czego **lista nr. 1, Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego otrzymała 1382 głosy i 7 mandatów,** lista nr. 2, Stronnictwa Narodowego — 2098 głosów 12 mandatów, lista nr. 3 Dzika, byłego wiceburmistrza Hądzlika — 901 głosów i 3 mandaty, lista nr. 4. Niemcy 284 głosów, bez mandatu, lista nr. 5, N. P. R. i P. P. S. — 785 głosów i 2 mandaty..

BYDGOSZCZ

W wyniku wczorajszych wyborów do Rady Miejskiej m. Bydgoszczy Narodowy Blok Gospodarczy zdobył 15-cie mandatów, Chrześcijańska Demokracja — 18 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 13 mandatów. Niemcy 2 mandaty. Jak wiadomo dotąd Niemcy mieli 9 mandatów i socjaliści, którzy teraz zostali bez mandatu — 6 foteli radzieckich.

INOWROCŁAW

Lista nr. 1 Narodowy Blok Gospodarczy — 3974 głosów i 11 mandatów; lista nr. 2 Stronnictwo Narodowe — 4504 głosów i 13 — 15 mandatów, lista nr. 3, socjaliści — 3215 głosów i 7 — 8 mandatów; lista nr. 4; N. P. R. — 355 głosów, bez mandatu.

SĘPOLNO.

Na 2045 uprawnionych do głosowania głosów ważnych oddano 1.860, z czego na listę nr. 1 — Zjednoczona lista polska — przypadło 1.160 głosów i 8 mandatów, na listę nr. 2 Niemiecka — 700 głosów i 4 mandaty. Podział mandatów z listy polskiej przedstawia się następująco: **BBWR — 6 mandatów,** NPR — 2 mandaty.

INNE MIASTA POMORSKIE

Z pozostałych miast pomorskich napłynęły w ciągu nocy dane orjentacyjne, dotyczące końcowego wyniku wyborów. Według tych danych w **Grudziądzu** przypadło na **listę Nar. Bloku Gosp.-Społ. 24 mandaty,** na listę Stron. Narod. 9 mandatów, na listę PPS-CKW. 7 mandatów; w **Tczewie lista Nar. Bl. Gosp.Społ.** uzyskała **13 mand.,** lista Stron. Narod. 8 mand., Niemcy 3 mandaty; w **Chojnicach lista Nar. Bloku Gosp.-Społ. zdobyła 11—13 mandatów;** w **Pelplinie** mandaty rozdzieliły się po **6 na Nar. Blok Gosp.-Społ.** i Stron. Narod.; w **Gniewie** wyniki te same, co w Pelplinie, — wreszcie w **Tucholi** na listę **Nar. Bloku Gosp.-Społ.** przypadło 6 mandatów i po 5 na Stron. Narod. i NPR. Żadne wiadomości w ciągu nocy nie napłynęły jedynie z Chełmży.

* * *

Do wyników tych dodać należy mandaty, które w pięciu miastach pomorskich, albo drogą kompromisu albo na skutek unieważnienia i wycofania wszystkich list poza listami Narodowego Bloku Gospodarczo Społecznego, temuż przypadły. W Czersku Narodowy Blok Gospodarczo—Społeczny uzyskał wszystkie 16 mandatów, w Łasinie i Radzynie — po 12 mandatów, w Kamieniu — 6 mandatów, (resztę: Stronnictwo Narodowe — 1 N. P. R. — 1, Niemcy — 2, Dzicy — 1 Stronnictwo ludowe — 1, i w Więcborku — 6 mandatów (resztę Stronnictwo Narodowe — 1 mandat, Niemcy — 3 mandaty, Dzicy — 1 mandat; Stronnictwo Ludowe — 1 mandat).

* * *

W poprzednich radach miejskich na terytorjum całego Pomorza zasiadało 702 radnych, z czego radnych z Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem było 112 i sympatyzujących z politycznemi ugrupowaniami prorządowego 52, co w sumie daje 164 radnych. Wynosi to 23,3 proc. Obecnie w radach miejskich Pomorza zasiadać będzie tylko 560 radnych. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń **LISTY NARODOWEGO BLOKU GOSPODARCZO-SPOŁECZNEGO ZDOBYŁY NA POMORZU PONAD 280 MIEJSC RADZIECKICH. Jest to 50 procent ogólnej ilości foteli radzieckich,** a więc **WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO MYŚLI PRORZĄDOWEJ W zwycięstwo to nie wątpiliśmy ani na chwilę.**

I w Wielkopolsce wybory minęły spokojnie

Poznań, 27. 11. (PAT). Wczorajsze wybory do rad miejskich w województwie poznańskiem cechowało niezwykłe ożywienie. Frekwencja głosujących **dochodziła do 80 proc.**

Ze sprawozdań z terenu całego województwa wynika, że **nigdzie spokoju nie zakłócono, jedynie w miasteczku Swarzędz pod Poznaniem** we wczesnych godzinach rannych jeszcze przed rozpoczęciem samego aktu głosowania doszło **do bójki, spowodowanej** przez członków Związku Młodych Narodowców, którzy napadli na członka Strzelca Michałowskiego i poturbowali go. Dwóch napastników aresztowano. W wielu miejscowościach głosowano jawnie na listę nr. 1. Horoskopy dla list prorządowych są pomyślne.

Sowiety wstrzymały na granicy
wagon ze szczątkami ś. p. por. Mączki

Warszawa, 27. 11. (PAT). W nocy ze soboty na niedzielę nadeszła do Warszawy nieoczekiwana wiadomość, że **władze sowieckie dla dokonania pewnych formalności zatrzymały na granicy polsko-sowieckiej w Szepietówce, tj. na godzinę drogi od Zdołbunowa wagon ze szczątkami zwłok por. Józefa Mączki** i wskutek tego uroczystość powitania zwłok ś. p. por. Józefa Mączki w Zdołbunowie oraz pogrzeb w Warszawie został niespodzianie przesunięty o parę dni. Należy oczekiwać, że trumna ze zwłokami śp. por. Mączki przybędzie 28 bądź 29 listopada do Zdołbunowa, a pogrzeb w Warszawie odbędzie się w Warszawie dn. 30 listopada, bądź 1 grudnia.

Na jąk długo?

Nowy gabinet Republiki Francuskiej

Paryż, 27. 11. (PAT). Według wszelkiego prawdopodobieństwa wczoraj późnym wieczorem został utworzony **gabinet Chautemps'a,** przypuszczalnie w następującym składzie: premjer i minister spraw wewn. — **Chautemps,** wicepremjer i minister sprawiedliwości — **Steeg** albo **Gardey,** ministerstwo wojny — **Daladier,** spr. zagr. — **Paul Boncour,** finansów — **Bonnet,** budżetu — **Pietri,** marynarki — **Sarraut,** lotnictwo — **Cot,** oświaty — **de Monzie,** albo **Lannouret,** robót publ. — **Paganon,** pracy — **Frot,** handlu — **Queille Barety,** rolnictwa — **Durand,** marynarki handlowej — **Dalimier,** albo **Marchandeau,** zdrowia — publ. — **Lisbonne,** poczty i telegr. — **Mistler,** emerytury — **Ducoe.**

* * *

Paryż, 27. 11. (PAT). Kamil Chautemps urodził się w 1885 r. Ojciec jego był kilkakrotnie ministrem Francji. Wciągnięty przez ojca do pracy politycznej, Chautemps w r. 1919 poraz pierwszy został wybrany na posła. Wstąpił do grupy radykalnej. w r. 1924 ponownie uzyskał mandat do izby deputowanych. Kamil Chautemps piastował **tekę ministra sprawiedliwości** w pierwszym gabinecie Herriota oraz spraw wewn. w trzecim gabinecie Painlevego, oraz w ośmym gabinecie Brianda, wreszcie w drugim gabinecie Herriota, w r. 1930 był szefem krótkotrwałym rządu, poczem objął tekę oświaty w gabinecie Steega. W 1932 r. Chautemps ponownie zostaje ministrem spraw wewn. w gabinecie Herriota, zachowując tę tekę w następnych gabinetach Paul Boncoura, Daladiera i Sarrauta. W partji radykałów socjalnych Chautemps odegrał dużą rolę, ciesząc się poważnym autorytetem zarówno wśród swoich przyjaciół politycznych, jak również wśród wielkiej liczby posłów i senatorów.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . 2,32 gd przez gońca . . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.